MIESIĘCZNIK
STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY POLSKICH
I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY

10/1999

BIBLIOTEKARZ

Zbigniew ŻMIGRODZKI:
Postępy patologii

Lucjan BILIŃSKI:
Prawne aspekty łączenia bibliotek szkolnych oraz pedagogicznych z publicznymi

Aneta FIRLEJ-BUZON:
Australijskie kolekcje dokumentów życia społecznego

Elżbieta BUDKIEWICZ, Renata MROCZEK:
Szkolenie użytkowników biblioteki szkoły wyższej

ISSN 0208-4333

Indeks 352624

PATRON

Profesjonalny system informatycznej obsługi biblioteki

Mój komputer

Internet

Otoczenie sieciowe

Telefon

Poczta otrzymana

Dysk (C)

PROFESJONALNY SYSTEM INFORMATYCZNEJ OBSŁUGI BIBLIOTEKI

PATRON

PATRON jest bogatym funkcjonalnie, zintegrowanym systemem bibliotecznym o budowie modułowej.

PATRON to produkt dla systemu Windows 95/NT, obsługujący zarówno bardzo duże bazy danych w instalacjach sieciowych, jak i mniejsze biblioteki.

PATRON kompleksowo obsługuje każdą bibliotekę, zawierając jednocześnie rozwiązania specyficzne dla poszczególnych sieci bibliotek.

Moduł PATRON WWW udostępnia katalog biblioteki w Internecie.

System spełnia bibliotekarskie normy, przepisy i zalecenia (PN-N-01152, USMARC, ISO 2709, ...).

Zaawansowany technologicznie, PATRON zapewnia bezpieczeństwo danych, wydajność i skalowalność (architektura klient-serwer, obsługa TCP/IP).

NOWA SIEDZIBA: 81-340 Gdynia ul. Hryniewickiego 10
tel./fax (058) 661 15 83, 620 39 53
e-mail: mol@mol.com.pl
http://www.patron.pl

MOL sp. z o.o.

Start

PL 12:20

Od redaktora

Kiedy to piszę, jest koniec lipca, okres urlopów, letniego spowolnienia.... Pod koniec września czy w październiku, kiedy ten numer miesięcznika dotrze do czytelników, będzie już inaczej: nawał bieżących spraw, problemy i, niestety, kłopoty, których – co teraz już widać – nie da się uniknąć.

A tak by się chciało, by ich nie było, by zmiany miały charakter racjonalny, by były one rezultatem wyłącznie profesjonalnych decyzji, a nie wypadkową przemieszania światłych idei, dobrej woli, koteryjnych interesów, amatorstwa, niewiedzy, układów. I żeby całkowicie nie zostało wyrugowane pojęcie wspólnego dobra i poczucie odpowiedzialności, których uwiąd z przykrością obserwujemy w życiu publicznym.

Takie myśli przychodzą człowiekowi, gdy usilnie poszukuje tematów optymistycznych do skomentowania, gdy mu już obrzydły wiadomości o niepowodzeniach, czarnowidztwo, gdy chciałby się podzielić z otoczeniem dobrą informacją.

Ale tropienie takich właśnie wiadomości daje skutki odwrotne do oczekiwanych. Bo oto zamiast optymistycznych faktów wyskakują doniesienia z bibliotek publicznych, głównie byłych wojewódzkich: a to że trzeba było zwolnić co czwartego pracownika z braku funduszów; że w innej – wszystkich pracowników trzeba było wysłać na bezpłatny urlop z tego samego powodu; a to że zaprzestano kupować książki, nie mówiąc już o zakupach wyposażenia; że władze lokalne sprzedają świeżo odremontowany budynek biblioteki w centrum miasta, samą zaś bibliotekę zamierzają przenieść na peryferie i ulokować w korytarzu szkolnym; a to że się likwiduje filie; że biblioteka w powiecie grodzkim nie może pełnić funkcji biblioteki powiatowej dla powiatu ziemskiego (choć jest dobra biblioteka, takie funkcje chce pełnić, a powiat ziemski nie ma pieniędzy); że mimo obietnic, iż nowe regulacje prawne nie będą zmuszać bibliotek publicznych do pokrywania w znacznej części wydatków swoimi dochodami – faktycznie je (gdy piszę te słowa) do tego obligują, choć – jak dotychczas – źródła tych dochodów okryte są przed samymi bibliotekami głęboką tajemnicą. No i ta przemożna – chyba błogosławiona przez władze resortowe, skoro nigdy się jej oficjalnie nie sprzeciwiły (kiedy jeszcze mogły to uczynić skutecznie) – chęć przerabiania bibliotek publicznych na inne instytucje poprzez włączanie bibliotek do miejskich i wiejskich ośrodków kultury, łączenie ich w twory nazywane bibliotekami szkolno-publicznymi lub publiczno-szkolnymi (jeszcze niedawno ostro oprotestowywane przez nauczycieli bibliotekarzy), a także likwidacji tych placówek. A jak komentować sygnalizowane próby wykpienia się z obowiązku ustawowego tworzenia bibliotek powiatowych przez organizowanie w urzędach powiatowych stanowisk pracy, niekiedy w wymiarze kawałka etatu – do pełnienia funkcji biblioteki powiatowej oraz sygnalizowane dążenia do podporządkowania bibliotekom pedagogicznym i powierzenia im funkcji biblioteki powiatowej dla bibliotek publicznych? W tej sytuacji niewiele może już zadziwić, chociaż dążenie – o czym pisze nieco dalej Zbigniew Żmigrodzki – do wchłonięcia Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Katowicach przez Bibliotekę Śląską, bez liczenia się ze skutkami dla sieci 890 bibliotek publicznych w województwie – zdumiewa. I to bardzo.

W wakacyjnym numerze „Bibliotekarza" cytowałem zdanie Jadwigi Kołodziejskiej: „po pierwszym stycznia okazało się, że ktoś coś zaniedbał, o czymś zapomniano i cała grupa bibliotek została bez pieniędzy". Wracam do tego zdania, ponieważ obecnie widać, że dziś dobrze by było, gdyby to tylko była incydentalna kwestia czyjegoś zapomnienia. Ale to przecież nieprawda. Dziś widać wyraźnie, że ci, którzy odpowiadali za przygotowanie sieci bibliotek publicznych do funkcjonowania w warunkach nowego ustroju administracyjnego, nie wywiązali się dobrze ze swych obowiązków; nie starczyło im wiedzy, wyobraźni, umiejętności i uporu, aby zadbać o przygotowanie dobrego systemu finansowania bibliotek, przewidzieć pułapki nowych rozwiązań i zapobiec im. Co gorsza, mimo upływu czasu nadal trudno jest zidentyfikować jakieś działania czy inicjatywy, których celem byłoby opracowanie spójnych zasad finansowania instytucji kultury, w tym bibliotek, oraz racjonalnego uporządkowania zaistniałej sytuacji. A to oznacza brak podstaw, by sądzić że w przyszłym roku będzie lepiej.

Jeśli zaś lepiej nie będzie, to w większości bibliotek trzeba się będzie pożegnać na dłuższy czas z planami rychłej komputeryzacji, odnawianiem księgozbiorów, rozwijaniem oferty usługowej, modernizacją. O wszystkim zaś będzie decydować wizja biblioteki, jaką przyswoili sobie (z naszą pomocą – a jakże!) ludzie z samorządów lokalnych, wizja uboga: wypożyczalnia książek dla dzieci i powieści dla maniaków czytania.

Jan Wołosz

Listy

Przeglądając „Bibliotekarza" nr 6/99 natknęliśmy się na informację w artykule „Stanowisko Sekcji Bibliotek Publicznych SBP w sprawie organizacji bibliotek publicznych po reformie administracyjnej kraju", w którym to czytamy jak dramatyczny jest los wielu byłych bibliotek wojewódzkich: „Przyznane im na ten rok środki finansowe, znacznie niższe niż w roku ubiegłym, stanowią konieczność wprowadzenia gwałtownych ograniczeń organizacyjnych i kadrowych". Likwidowane są filie i działy biblioteczne i tu posłużono się przykładem Włocławka. Ten przykład nas trochę dziwi, gdyż w naszym mieście nie doszło do zamknięcia żadnej filii ani działu bibliotecznego. Nie stracił też pracy, jak dotąd, żaden bibliotekarz. Trzy osoby przeszły na tzw. wcześniejszą emeryturę, a czwarta osoba odchodzi z końcem lipca.

Przygotowany na początku roku przez p. dyrektor Marię Jolantę Zielińską tzw. plan oszczędnościowy, w którym planowano likwidację dwóch filii i połączenie dwóch następnych z większymi filiami – nie został jak dotąd zrealizowany. Na spotkaniu Komisji Kultury, Sportu Oświaty i Wychowania w dn. 15.04.1999 r., które odbyło się w naszej bibliotece, uczestniczyli radni miasta Włocławka. Po przedstawieniu działalności naszej placówki i czekających nas zagrożeń były głosy radnych, by wspomóc finansowano działalność biblioteki i nie dopuścić do likwidacji żadnej filii (powołano się tu na głosy naszych czytelników).

Cieszy nas również fakt, że w pogoni za komercjalizacją znajdują się osoby doceniające książkę i powszechny do niej dostęp. Takim przykładem jest decyzja Prezesa Międzyzakładowej Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej, który obniżył nam czynsz w planowanej do likwidacji filii o 50%.

Ograniczone środki finansowe narzucają nam konieczność prowadzenia zmniejszonych zakupów nowości i szukania źródeł zarobkowania m.in. ze sprzedaży książek (prowadzimy małą księgarnię w wypożyczalni), z kar za upomnienia, z darów, jak również ze sprzedaży książek „za grosik" pochodzących z selekcji, ale jest to przysłowiowa „kropla w morzu".

Biblioteka nasza dotychczas nie posiada statusu biblioteki powiatowej. Jesteśmy biblioteką miejską, ale miejmy nadzieję, że radni Włocławka nie zapomną o naszym istnieniu.

W związku z powyższymi faktami prosimy o sprostowanie niefortunnego przykładu jakim miał być Włocławek i umieszczenie nas wśród grona byłych bibliotek, które dotychczas przetrwały w niezmienionej strukturze organizacyjnej.

Wiktoria Pszonak
Przewodnicząca ZO SBP

DO NASZYCH AUTORÓW

Redakcja „Bibliotekarza" prosi Autorów o uwzględnienie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów do publikacji:

- Artykuł nie powinien przekraczać 8 stron maszynopisu (1 strona powinna zawierać 30 wierszy, każdy wiersz — 65 znaków) a sprawozdanie lub recenzja — 5 stron.
- Przypisy powinny być umieszczone na końcu nadesłanego materiału. Opis w przypisie powinien składać się z imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł należy podać imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, numer i strony, na które Autor się powołuje.
- Materiały należy dostarczać w dwóch egzemplarzach.
- Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania materiałów oraz wprowadzania zmian — bez porozumienia się z Autorem. Zapewniamy nienaruszalność treści i formy utworu.
- Materiałów nie zamawianych Redakcja nie zwraca.

Artykuły

Zbigniew Żmigrodzki

Postępy patologii

Przygotowując przed kilku laty tekst mojej książki „Patologia biblioteczna" (Katowice 1996), nie spodziewałem się, że materiał do jej ewentualnego rozszerzonego drugiego wydania będzie tak szybko narastał. Przede wszystkim nigdy sobie nie wyobrażałem, iż w Katowicach, obecnej stolicy województwa śląskiego, obejmującego terytoria trzech dawnych województw, ktoś wpadnie na oburzający pomysł likwidacji zasłużonej i najwyżej ocenianej przez czytelników Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, aby jej pracownikami zasilić Bibliotekę Śląską, zaś zajmowany przez nią budynek sprzedać bądź wynająć dla zysku. Biblioteka przy ulicy Ligonia jest nie tylko niezbędnym ośrodkiem instrukcyjno-metodycznym dla dużej liczby placówek bibliotecznych, ale stanowi siedzibę i warsztat dla kilku ośrodków kształcenia bibliotekarzy na różnych poziomach. Prowadzi cenną działalność kulturalną i wydawniczą, dysponuje najbogatszymi w Katowicach zbiorami w zakresie wiedzy o książce, bibliotece i informacji naukowej.

Niemal wszyscy studenci kierunku „Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa" Uniwersytetu Śląskiego korzystają z Biblioteki Wojewódzkiej, przygotowując się do zajęć i gromadząc materiały do prac magisterskich. Instytucja ta może też poszczycić się personelem o wyjątkowo wysokich kwalifikacjach bibliotekarskich, z umiejętnościami informatycznymi włącznie. Co najważniejsze — jest otwarta dla czytelników bez przerwy przez cały rok, podczas gdy obydwie duże biblioteki naukowe, Śląska i Uniwersytecka, mają kilkutygodniowe przerwy letnie, a i oprócz tego ograniczają udostępnianie. Czyżby nikt nie chciał wziąć pod uwagę, że właśnie w lipcu i sierpniu szereg studentów (dzisiaj wielu z nich pracuje) oraz nauczycieli akademickich potrzebuje stałego dostępu do bibliotek — niestety, napotykając zbyt często zamknięte drzwi?

Inicjatorem owej niefortunnej i zaskakującej akcji przeciwko Bibliotece Wojewódzkiej jest formalnie administracja wojewódzka, powołująca się na decyzję marszałka Sejmiku. Przykro to powiedzieć, ale jednak trzeba: panuje powszechne przekonanie, że nie odbywa się to bez udziału kierownictwa Biblioteki Śląskiej. Jeżeli nie jest to zgodne z prawdą, powinniśmy usłyszeć czy przeczytać odpowiednie dementi, wraz z wyrażeniem jedynie w tej sytuacji uzasadnionego sprzeciwu wobec całej akcji. Dyrektor Biblioteki, prof. Jan Malicki, został niedawno powołany w skład Krajowej Rady Bibliotecznej, a funkcja ta zobowiązuje: cała Rada powinna czuwać nad zachowaniem dla społeczeństwa wszelkich placówek bibliotecznych. Likwidowanie biblioteki publicznej po to, aby włączyć jej pracowników i zbiory do naukowej, jest nie tylko naruszeniem ustawy o bibliotekach, ale i wyjątkowo jaskrawym przekroczeniem zasad dobra ogólnego. Miejmy nadzieję, że złożone w tej sprawie — m.in. przez grono profesorów uniwersyteckich — opinie oraz protesty środowiska odniosą skutek, nie zmieni to jednak faktu, że ktoś podjął próbę tak skandalicznego, nie liczącego się ze zdaniem środowiska, działania. W ubiegłych latach doszło w Katowicach do rozwiązania Śląskiego Instytutu Naukowego, włącznie ze zmarnowaniem znacznej części jego zasobów. Są ludzie, którzy o kulturze na Śląsku bardzo dużo mówią, ale na czym ta kultura naprawdę polega, zdają się zupełnie nie wiedzieć.

Prof. dr hab. Zbigniew Żmigrodzki jest kierownikiem Zakładu Bibliografii i Informacji Naukowej w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Nie zapomnij o prenumeracie!

Lucjan Biliński

Prawne aspekty łączenia bibliotek szkolnych oraz pedagogicznych z publicznymi

Władze samorządowe, kierując się względami oszczędnościowymi, podejmują decyzję łączenia bibliotek publicznych z innymi placówkami kultury, a także z bibliotekami szkolnymi, które przez dziesiątki lat funkcjonowały oddzielnie, obsługując swoje, już tradycyjnie ukształtowane grupy użytkowników. Do takich przekształceń zachęca zmieniony status szkoły podstawowej, podległej samorządom. Najwięcej mamy obecnie bibliotek publicznych połączonych z ośrodkami kultury. Ich liczba na początku lat 90-tych przekraczała sześćset.

Drugą grupą, pod względem liczby połączonych placówek, są biblioteki publiczno-szkolne. Istnieją jednak istotne różnice w tych właśnie połączeniach. Zjawisko integracji organizacyjnej bibliotek publicznych ze szkolnymi zapoczątkowano na zasadzie eksperymentu w województwie olsztyńskim w latach 70-tych. Jest to już powszechnie znany typ biblioteki publiczno-szkolnej, funkcjonującej najczęściej w innym budynku niż szkoła, otwartej dla całego środowiska w godzinach dogodnych zarówno dla mieszkańców, jak i uczniów miejscowej szkoły. Różnica pomiędzy tak zintegrowaną placówką, a biblioteką publiczną polega na istnieniu w niej dwóch księgozbiorów (szkolnego oraz dla mieszkańców obsługiwanego terenu), z odrębnymi inwentarzami. W takich bibliotekach zatrudniany jest często także bibliotekarz–nauczyciel.

Od kilku lat funkcjonują także biblioteki szkolno-publiczne, które różnią się od bibliotek publiczno-szkolnych, że działają w szkołach, otwarte są najczęściej w godzinach pracy szkoły. Posiadają księgozbiór własny oraz zlikwidowanej biblioteki publicznej z zaleceniem jego udostępniania najbliższemu środowisku, obsługiwanemu dawniej przez odrębną bibliotekę publiczną. W związku z przejęciem na własność księgozbiorów nie mają potrzeby prowadzenia oddzielnych inwentarzy. Zresztą księgozbiór likwidowanej placówki jest gruntownie selekcjonowany i tylko częściowo zostaje włączony do biblioteki szkolno-publicznej.

Jak łatwo zauważyć, różnica pomiędzy biblioteką publiczno-szkolną a szkolno-publiczną jest dość istotna, chociaż w zestawieniach statystycznych często określa się je jedną wspólną nazwą — biblioteki publiczno-szkolne. Statystyka GUS za 1998 r. wymienia tylko biblioteki publiczno-szkolne, prawdopodobnie ujmując łącznie te dwie grupy bibliotek. W 1998 r. znajdowały się one w większości dawnych województw, co ilustruje poniższe zestawienie [1].

Lp.	Województwo	Liczba bibliotek publiczno-szkolnych
1	Biała-Podlaska	1
2	Białystok	3
3	Bydgoszcz	10
4	Częstochowa	16
5	Elbląg	2
6	Gdańsk	4
7	Gorzów Wlkp.	4
8	Jelenia Góra	1
9	Kalisz	12
10	Katowice	6
11	Kielce	8
12	Koszalin	8
13	Lublin	4
14	Łomża	13
15	Łódź	4
16	Nowy Sącz	1
17	Olsztyn	12
18	Opole	8
19	Ostrołęka	1
20	Piotrków Tryb.	7
21	Płock	1
22	Przemyśl	1
23	Radom	5
24	Rzeszów	5
25	Siedlce	9
26	Sieradz	13
27	Skierniewice	4
28	Słupsk	3
29	Suwałki	2
30	Szczecin	9
31	Toruń	5
32	Warszawa	6
33	Wrocław	10
34	Zamość	2
35	Zielona Góra	1
	POLSKA	201

Niektóre z tych 201 bibliotek publiczno-szkolnych istnieją od dawna, jednak zdecydowana większość została utworzona w ostatnich latach. Inicjatywy ich tworzenia były bardzo powściągliwie oceniane przez przedstawicieli bibliotek publicznych, a bardzo niechętnie przez środowiska nauczycielsko-szkolne.

Z taką opinią miałem okazję spotkać się w czasie prac Sejmowej Komisji, pracującej nad ustawą o bibliotekach. W czasie dyskusji prze-

ważał wówczas pogląd, że biblioteka szkolna jest integralną częścią szkoły, wspierającą realizowany przez nią proces dydaktyczno-wychowawczy. Posłowie stwierdzali ponadto, że biblioteka szkolna, będąc częścią szkoły, nie może tworzyć odrębnego organizmu poprzez łączenie się z inną instytucją, np. biblioteką publiczną. Wypowiadano się również zdecydowanie za pełną samodzielnością bibliotek pedagogicznych.

W wyniku takiej postawy większości posłów i przy aprobacie przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej powstał odpowiednio zmodyfikowany zapis art. 13 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach. W artykule tym organizator biblioteki otrzymuje uprawnienia, po spełnieniu warunków określonych w ust. 2, 3 i 4, do połączenia, podziału lub likwidacji biblioteki, ale nie dotyczy to bibliotek szkolnych i pedagogicznych. Ustęp 6 art. 13 wyraźnie stanowi, że przepisów ustępów 1-4 **nie stosuje się do bibliotek szkolnych i pedagogicznych.**

W przypadku bibliotek szkolnych można również przywołać zapis ust. 5 omawianego artykułu, który mówi, że przepisów dotyczących połączenia, podziału lub likwidacji **nie stosuje się do bibliotek wchodzących w skład innej jednostki organizacyjnej.** Właśnie biblioteka szkolna względnie uczelniana wchodzi w skład szkoły, uczelni, jest jest integralną częścią.

Spotkałem się z następującą, dość zaskakującą interpretacją tych postanowień, że owe przepisy nie dotyczą bibliotek szkolnych i pedagogicznych, ponieważ ich działalność regulują odrębne akta prawne. Jest to błędny pogląd, z uwagi na to, że postanowienia ustawy o bibliotekach trzeba odczytywać literalnie tak, jak są one sformułowane.

Wniosek końcowy może być tylko taki: od dnia 28 sierpnia 1998 r., czyli od daty wejścia w życie ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach — bibliotek szkolnych i pedagogicznych nie można połączyć z innymi bibliotekami, nie można także dokonywać ich podziału lub likwidacji.

Prawo nie działa wstecz, w związku z tym nie należy już zintegrowanych bibliotek reorganizować, a zwłaszcza dobrze funkcjonujących placówek, natomiast obecnie trzeba stosować postanowienia obowiązującej ustawy o bibliotekach.

Jeżeli wszelkie przesłanki merytoryczne, organizacyjne i ekonomiczne przemawiają za praktyką tworzenia bibliotek publiczno-szkolnych i szkolno-publicznych, to należy podjąć inicjatywę znowelizowania ustawy o bibliotekach. Miejmy nadzieję, że autorytatywne opinie i wnioski na ten temat przyniosą nam rezultaty badań dotyczących łączenia bibliotek publicznych i szkolnych oraz lokalizowania bibliotek publicznych w szkołach, podjęte przez Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

Można się spodziewać, że w najbliższych miesiącach ukształtuje się nowy model biblioteki szkolnej, dostosowany do zreformowanej szkoły. Zobowiązuje do tego rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie ramowego statutu publicznej sześcioletniej szkoły podstawowej i publicznego gimnazjum [2]. Rozporządzenie to w załącznikach tj. *Ramowym statucie publicznej sześcioletniej szkoły podstawowej* (w § 9) oraz w *Ramowym statucie publicznego gimnazjum* (w § 11) daje identyczny zapis dotyczący biblioteki szkolnej. Nakłada się w nim **obowiązek określenia szczegółowych zadań i organizacji bibliotek szkolnych oraz zadań nauczycieli bibliotekarzy — zgodnie z obowiązującymi przepisami.** Wchodzi ono w życie z dniem 1 września 1999 r., a więc do tego czasu powinny być zatwierdzone jednostkowe statuty szkoły podstawowej i gimnazjum. Z uwagi na to, że w takich statutach dominować będą sprawy szkoły i realizowane przez nią procesy dydaktyczne i wychowawcze, można się spodziewać, iż uwzględnią one jedynie węzłowe problemy dotyczące biblioteki szkolnej. W związku z tym Juliusz Wasilewski słusznie proponuje, aby w tekście głównym statutu zamieścić zdanie mówiące o tym, że szczegółowe zadania i organizację biblioteki szkolnej oraz zadania nauczycieli bibliotekarzy określi załącznik do statutu [3]. Jednakże zasadnicze kwestie dotyczące statusu biblioteki szkolnej, a więc czy jest ona tylko biblioteką szkolną, czy szkolno-publiczną, względnie publiczno-szkolną, muszą być rozstrzygnięte w tekście głównym statutu. Będzie to jednocześnie okazja do zrewidowania i ewentualnego zmodyfikowania obecnego kształtu organizacyjnego biblioteki szkolnej. Oczywiście, biblioteka w szkole licealnej nas tu nie interesuje, ponieważ działa ona w strukturze szkoły i nie ma żadnych powiązań organizacyjnych z biblioteką publiczną, poza ewentualną współpracą merytoryczną.

Brak podstaw prawnych do integracji bibliotek szkolnych i pedagogicznych z biblio-

tekami publicznymi miał, jak dotychczas, swoje praktyczne konsekwencje w stosunku do bibliotek szkolnych, bowiem nie mieliśmy dotychczas sygnałów o łączeniu bibliotek pedagogicznych z publicznymi. Pojawiają się natomiast obecnie pomysły powierzania powiatowym bibliotekom pedagogicznym funkcji powiatowej biblioteki publicznej.

Owe pomysły są stymulowane przez następujące okoliczności:

1. Znowelizowana ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach wprowadza następujące postanowienie: *Powiat organizuje i prowadzi co najmniej jedną powiatową bibliotekę publiczną. Zadania powiatowej biblioteki publicznej może wykonywać, na podstawie porozumienia, wojewódzka lub gminna biblioteka publiczna działająca i mająca swoją siedzibę na obszarze powiatu* [4]. Głównie z powodu braku środków finansowych, do połowy 1999 r. z tego obowiązku wywiązało się zaledwie około 6% powiatów. Niektórzy starostowie dostrzegają szansę zrealizowania tego zadania przez powierzenie miejscowej powiatowej bibliotece pedagogicznej dodatkowo funkcji powiatowej biblioteki publicznej. Ostatnio na naradzie poświęconej tworzeniu powiatowych bibliotek publicznych, z udziałem starostów województwa mazowieckiego, zorganizowanej w dniu 18 czerwca 1998 r. przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy, Starosta Powiatu Przysucha zgłosił taki właśnie postulat.

2. W projekcie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej zmieniającego rozporządzenie w sprawie organizacji i zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych, przewiduje się zastąpienie kuratora oświaty, w prowadzeniu sieci publicznych bibliotek pedagogicznych, samorządem województwa [5]. Samorządy województw, po zasięgnięciu opinii właściwego kuratora oświaty, mają także ustalać sieć publicznych bibliotek pedagogicznych [6]. Przedstawione zmiany w regulacjach prawnych dają władzom samorządowym daleko idące uprawnienia w kształtowaniu struktur organizacyjnych bibliotek pedagogicznych. Przedstawiciele władz samorządowych, mając takie uprawnienia w stosunku do tych bibliotek, a także wczuwając się w rolę organizatora bibliotek publicznych, uważają się za uprawnione do zgłaszania różnych propozycji w sprawach obu sieci bibliotecznych.

Propozycja powierzania dodatkowo powiatowej bibliotece pedagogicznej funkcji powiatowej biblioteki publicznej jest sprzeczna z ustawą o bibliotekach w jej obecnym brzmieniu, a ponadto merytorycznie kontrowersyjna. Aby się o tym przekonać wystarczy uzmysłowić sobie, jakie są główne cele biblioteki pedagogicznej. Cytowane już rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 czerwca 1993 r. w sprawie organizacji i zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych określa je w ust. 1, § 2 następująco:

Biblioteka pedagogiczna służy potrzebom kształcących się i doskonalących nauczycieli, studentów oraz innych osób zainteresowanych sprawami kształcenia i wychowania.

Wydaje się, że w przedstawionym w kwietniu 1999 r. projekcie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej, zmieniającego rozporządzenie w sprawie organizacji i zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych, zakres działania biblioteki pedagogicznej został jeszcze bardziej zawężony. Proponuje się zastąpić cytowany ust. 1, § 2 następującym zapisem:

Biblioteka pedagogiczna, zwana dalej biblioteką, służy w szczególności potrzebom kształcących się i doskonalących nauczycieli, studentów przygotowujących się do zawodu nauczyciela oraz słuchaczy zakładów nauczycieli.

Wniosek z przedstawionych interpretacji i opinii jest następujący: praktyka stosowana w omawianym obszarze bibliotekarstwa pozostaje w sprzeczności z istniejącym, bądź przygotowywanymi, regulacjami prawnymi. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że prawo idzie jedną drogą, a praktyka biblioteczna drugą. Nie można się zgodzić z postulatem, aby tylko regulacje prawne decydowały o przyszłym kształcie bibliotekarstwa, tak jak nieuprawniony byłby pogląd, że konieczne zmiany w bibliotekarstwie odbywać się mogą poza prawem.

Można w bardzo dużym stopniu usprawiedliwić dotychczasową praktykę w zakresie przekształceń bibliotek szybkością zmian, jakie dokonują się w naszym życiu społecznym, a szczególnie w sferze oświaty i kultury. Stąd nie należy się dziwić, że przygotowywane przez wiele miesięcy akty prawne z dziedziny bibliotekarstwa należy już po krótkim czasie nowelizować. Dzieje się to przede wszystkim w bibliotekarstwie publicznym, dostosowującym się do zmian w wyniku powołania samorządów gminnych, a następnie wojewódzkich i powiatowych (które stały się organizatorami tych bibliotek) oraz w sferze działania bibliotek

szkolnych i pedagogicznych, wchodzących do zreformowanej szkoły podstawowej i średniej.

Lucjan Biliński jest pracownikiem Departamentu Edukacji i Animacji Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Sztuki.

PRZYPISY:

1) Zestawienie opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego za 1998 r.
2) Dz. U. Nr 14, poz. 131.
3) Juliusz Wasilewski: *Biblioteka szkolna w statucie szkoły*. W: „Biblioteka w Szkole" nr 6/1999 s. 6-7.
4) Jest to zapis ust. 3, art. 19 ujednoliconego tekstu ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach.
5) Jest to zmiana ust. 1, § 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 czerwca 1993 r. w sprawie organizacji i zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych (Dz. U. Nr 52, poz. 243).
6) Jest to zmiana § 8 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 czerwca 1993 r. w sprawie organizacji i zasad działania bibliotek pedagogicznych (Dz. U. Nr 52, poz. 243).

Aneta Firlej-Buzon

Australijskie kolekcje dokumentów życia społecznego

Kolekcja Biblioteki Narodowej

Australijska Biblioteka Narodowa oprócz zbiorów głównych gromadzi, opracowuje, przechowuje i udostępnia wielką liczbę materiałów dotyczących Australii oraz jej mieszkańców nazywaną potocznie „Kolekcją Australijczyków" [1]. Zbiór ten zawiera tradycyjne materiały biblioteczne, takie jak: monografie, powieści, czasopisma, a także manuskrypty, dokumenty życia społecznego, fotografie, plakaty, mapy, materiały muzyczne, nagrania dźwiękowe o historycznej wartości, filmy, kasety wideo i materiały elektroniczne.

Należący do kolekcji zbiór dokumentów życia społecznego, przechowywany w mieście Canberra, powiększył się w ostatnich latach do niebezpiecznych rozmiarów, pomimo zasady kolekcjonowania wydawnictw o ogólnonarodowym znaczeniu. Najwięcej uwagi poświęca się na zdobywanie materiałów publikowanych w niewielkich ilościach egzemplarzy, poza komercyjnymi kanałami wydawniczymi, których treść dotyczy bieżących spraw publicznych oraz informacji o określonych grupach i ruchach społecznych. Istnieje też duże zapotrzebowanie na trudne do zdobycia druki retrospektywne, nie objęte w przeszłości polityką gromadzenia. Do Australijskiej Biblioteki Narodowej każdego roku napływa prawie 16 tys. dokumentów życia społecznego. Z tej ogromnej liczby około 2,5 tys. druków odpowiadających polityce gromadzenia trafia do kolekcji, pozostałe przekazywane są bibliotekom i archiwom stanowym, Australijskiemu Instytutowi Badań nad Aborygenami i Mieszkańcami Wyspy Torres, Narodowemu Archiwum Filmu i Dźwięku, Narodowemu Archiwum Przemysłu i Pracy, część zaś zostaje odrzucona. Obowiązujący obecnie profil kształtowania kolekcji dżs-ów szczególną uwagę zwraca na publikacje rządowe, wydawnictwa dotyczące firm i przedsiębiorstw, pamiętniki, kroniki nowości, broszury, ulotki, plakaty, rachunki, zaproszenia oraz programy. Wszelkiego rodzaju druki reklamowe, choć objęte polityką gromadzenia, są traktowane w specjalny sposób, zależny od zakresu tematycznego. Najchętniej gromadzone dokumenty dotyczą stowarzyszeń i organizacji narodowych, tematów debat i dyskusji publicznych, informacji o specyficznych rejonach geograficznych, katalogów handlowych, katalogów galerii sztuki [2], wydarzeń teatralnych, wydarzeń o narodowym znaczeniu, informacji o wyborach federalnych, zagadnień związanych ze sprawami wydawniczymi, handlem książką i informacją. Objętość druków włączanych do kolekcji nie może przekraczać pięciu stron, ich treść musi zawierać ważne informacje faktograficzne, opisowe lub biograficzne. Kolekcjonuje się też pojedyncze egzemplarze publikacji stanowiących szczególne przypadki własnego rodzaju wydawnictw. Dokumenty życia społecznego dotyczące spraw społeczności lokalnych, z wyjątkiem najbardziej reprezentatywnych druków, gromadzone są przez biblioteki stanowe. Zasada ta, ze względu na lokalizację kolekcji, nie odnosi się do materiałów regionalnych miasta Canberra.

Kolekcja dokumentów życia społecznego Australijskiej Biblioteki Narodowej podzielona jest na osiem następujących grup.

1. Australiana — w ich skład wchodzą materiały znaczących organizacji narodowych, najważniejszych stowarzyszeń, instytucji oraz bibliotek. Druki porządkowane są alfabetycznie zgodnie z hasłem instytucji sprawczej lub hasłem tematycznym.

2. Programy i zaproszenia — porządkowane według haseł korporatywnych, które stano-

wią konkretne wydarzenia, nazwiska, nazwy organizacji, towarzystw czy instytucji, etc.

3. Książki i handel nimi — informatory oraz reklamówki dotyczące książek, broszury, zakładki, katalogi książkowe, katalogi wydawnictw, informacje o stowarzyszeniach bibliotekarskich, księgarskich i wydawniczych. Materiały te zorganizowane są alfabetycznie według nazwy wydawnictwa oraz kilkunastu haseł tematycznych.

4. Katalogi handlowe — dokumenty dotyczące firm i przedsiębiorstw oraz ich usług i produktów. Ułożone są w porządku alfabetycznym zgodnym z dziedzinami przemysłu.

5. Dokumenty geograficzne — w grupie tej znajdują się reprezentatywne próbki publikacji odnoszących się do spraw regionalnych. Podstawę porządkowania dokumentów stanowi tu nazwa stanu oraz lokalizacja danego regionu wewnątrz stanu.

6. Miasto Canberra — materiały lokalne zorganizowane zgodnie z nazwą własną, nazwą organizacji, instytucji, firmy etc. lub hasła tematycznego.

7. Teatralia — druki dotyczące teatrów australijskich: programy, zaproszenia, informacje o artystach teatru, dane dotyczące poszczególnych spektakli, kolekcja programów teatralnych J.C. Williamsona. Zbiór ten posiada specjalny indeks.

8. Plakaty — w związku z odległym miejscem przechowywania kolekcji tych wydawnictw, dąży się do stworzenia bazy danych informacji utrwalonych na plakatach bez oceny ich artystycznego poziomu.

Wszystkie materiały należące do narodowej kolekcji dokumentów życia społecznego są w chwili obecnej włączane do australijskiej bibliografii sieciowej — Australian Bibliographic Network, tworzonej wspólnie przez ponad tysiąc australijskich bibliotek.

Biblioteka Stanowa Nowej Południowej Walii

Podstawowym zadaniem Stanowej Biblioteki Nowej Południowej Walii jest „gromadzenie i utrzymywanie piśmienniczego dziedzictwa społeczności Nowej Południowej Walii" [3]. Biblioteka ta zajmuje się również ochroną wydawnictw archiwalnych o ogólnonarodowym znaczeniu oraz zabezpieczaniem unikalnych materiałów grup etnicznych, w tym również aborygeńskich. Dokumenty życia społecznego z terenu Nowej Południowej Walii gromadzone są dla Australijskiej Sekcji Badań i Narodowego Centrum Informacyjnego. Zbiór zawiera materiały dotyczące wszystkich dziedzin aktywności społecznej nawet karty przyjęć, papierowe podkładki pod piwo oraz karty dań. Zasady gromadzenia zwracają szczególną uwagę na plakaty, programy teatralne i koncertowe, obwoluty książkowe oraz komiksy. Plakaty artystyczne są przechowywane w Sekcji Obrazów, pozostałe tworzą oddzielny zbiór. Również programy teatralne i koncertowe magazynowane są poza główną grupą dokumentów życia społecznego, a w roku 1989 ograniczono ich zasięg do spektakli z terenu Nowej Południowej Walii. Kolekcja programów teatralnych i koncertowych podzielona jest na pięć grup, które dotyczą następujących zagadnień: teatrów, aktorów, towarzystw teatralnych, przedstawień filmowych oraz koncertów. Obwoluty książkowe są interesujące z powodów artystycznych i biograficznych — część była zaprojektowana bądź wykonana przez australijskich artystów, część zawiera portrety lub dane biograficzne twórców książek. Materiały te gromadzone są chronologicznie, zgodnie z rokiem wydania, a w jego obrębie według autora. Wszystkie wspomniane dokumenty życia społecznego przechowywane są w pudłach i magazynowane w najstarszej części Biblioteki Nowej Południowej Walii zwanej Biblioteką Mitchell. Opisywana biblioteka stworzyła w roku 1990 unikalną książkę adresową wszystkich zbiorów druków ulotnych, gromadzonych i przechowywanych w Australii. Każda z 87 kolekcji państwowych oraz 15 prywatnych została uporządkowana zgodnie z poniższym schematem.

1. Adres pocztowy, telefon, fax, email;
2. Nazwa kolekcji,
3. Dane osoby odpowiedzialnej za kolekcję,
4. Możliwości dostępu do zgromadzonych materiałów,
5. Zakres kolekcji,
6. Formy materiałów należących do kolekcji,
7. Sposób porządkowania dokumentów,
8. Metody katalogowania druków,
9. Kopiowanie, możliwość filmowania oraz inne usługi,
10. Dostęp do materiałów poprzez wymianę międzybiblioteczną i możliwości wypożyczeń do celów wystawienniczych,
11. Publikacje, w których kolekcja jest opisana, wyszczególniona lub przedstawiona.

Wydawnictwo to cieszy się w Australii dużą popularnością, zwłaszcza wśród poszukiwaczy

materiałów źródłowych, gdyż znajdują się tu informacje niezbędne do zlokalizowania potrzebnych dokumentów pochodzących także z prywatnych, mniej znanych zbiorów.

Biblioteka Stanu Victoria

W Stanowej Bibliotece Victorii gromadzi się wszelkie materiały piśmiennicze, bez względu na formę, wydawane w tym stanie. Dokumenty życia społecznego zgromadzone w tej bibliotece przechowywane są w kilku oddzielnych kolekcjach. Pierwsza z nich to zbiór obrazów wyodrębniony w 1965 r. z materiałów przechowywanych w Sekcji Informacyjnej opisywanej biblioteki. Należą do niego plakaty, ulotki rysunkowe, kalendarze, widokówki i zaproszenia wydawane na terenie stanu Victoria w XIX oraz XX wieku. Ich liczbę szacuje się na ponad pięć tysięcy egzemplarzy (nie wliczając zawartości 47 pudeł jeszcze nie opracowanych oraz 25 pudeł pochodzących z prywatnej kolekcji ulotek H. E. Tarr). Chociaż katalog tych publikacji jest niedostępny dla czytelników, do interesujących materiałów można dotrzeć poprzez personel biblioteczny. W skład przedstawianej kolekcji wchodzi również ponad 600 tysięczny zbiór obrazów, szkiców, rysunków, widoków, fotografii, pocztówek, plakatów, negatywów, daguerotypów, papierów ozdobnych, pudełek po zapałkach i papierosach oraz planów architektonicznych przedstawiających dawną i współczesną Victorię oraz jej mieszkańców. Materiały te mają zostać utrwalone na przygotowywanym przez bibliotekę dysku wideo, przeznaczonym do sprzedaży. Do zbioru obrazów zaliczana jest także kolekcja programów i wydawnictw teatralnych odnoszących się do wszelkiego rodzaju spektakli wystawianych na terytorium Victorii. Osobny zbiór stanowi kolekcja dokumentów życia politycznego i społecznego zwana od nazwiska swego twórcy kolekcją Rileya. Obecnie zbiór ten liczy kilkanaście tysięcy egzemplarzy druków dotyczących ruchów protestacyjnych, mniejszości społecznych, alternatywnych stylów życia, rasizmu, praw kobiet, spraw budzących kontrowersje etc. Frederic John Riley zastrzegł sobie, iż do opisywanej kolekcji mogą należeć tylko te dokumenty, dla których nie ma miejsca w innych zbiorach. Materiały są porządkowane alfabetycznie według nazw instytucji sprawczych. Dla dokumentów anonimowych wprowadzono kartotekę zagadnień.

Biblioteki publiczne

Od lat osiemdziesiątych wśród australijskich bibliotek publicznych panuje moda na gromadzenie dokumentów życia społecznego. Powiększenie lub stworzenie własnej kolekcji jest marzeniem niemal każdego dyrektora, wspieranego często w tym dążeniu przez radę miasta, w którym znajduje się biblioteka. Zbiorów takich domaga się również niezwykle aktywne społeczeństwo australijskie — liczba aktualnie działających lokalnych stowarzyszeń historycznych ocenia się na ponad 140. W latach osiemdziesiątych w bibliotekach publicznych pod hasłem dżs-y kolekcjonowano niemal wszystko — pocztówki, pamiętniki, kopie aktów ślubu, nagrania muzyczne, medale, zdjęcia, znaczki, pudełka po papierosach, fragmenty książek i czasopism etc. Sytuacja ta wynikała z braku fachowych publikacji dotyczących zasad pracy z dokumentami życia społecznego. W roku 1987 ukazała się pierwsza książka przeznaczona wyłącznie dla bibliotek publicznych pt. „Northern Territority Library Service's Selection Policy", w której przedstawiono zasady organizacji indywidualnych zbiorów dżs-ów. Dzięki zamieszczonym tam wskazówkom wiele bibliotek stworzyło ciekawe kolekcje np. Biblioteka Publiczna w Alice Springs posiada bogaty zbiór druków odnoszących się do przemysłu turystycznego. W roku 1989 opublikowano drugie wydawnictwo z zakresu gromadzenia, przechowywania i udostępniania dżs-ów pt. „Guidelines for a local studies collection policy for Victorian public libraries". W pracy tej zwrócono szczególną uwagę na konieczność współdziałania bibliotek wszystkich szczebli — lokalnych, stanowych i narodowej, w zakresie polityki gromadzenia druków. W ten sposób biblioteki unikają duplikowania zbiorów, poprawiają współpracę międzybiblioteczną, mogą też uzupełniać niekompletne kolekcje i informować całe społeczeństwo o własnych zbiorach.

Aneta Firlej-Buzon jest pracownikiem Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego.

PRZYPISY:

[1] M. Dewe, P. Drew: *The collection of Printed Ephemera in Australia at National, State and Local Levels*, „International Information and Library Review" 1993 nr 25 s. 123.

[2] Z wyjątkiem katalogów wielkich galerii sztuki, które wykorzystywane są jako materiały monograficzne.

[3] J. Schmidt, A. Ventress: *State Library of New South Wales Collection Development Policy*. Sydney; „State Library of New South Wales", 1990 s. 11.

Elżbieta Budkiewicz
Renata Mroczek

Szkolenie użytkowników biblioteki szkoły wyższej

Szkolenie użytkowników bibliotek jest to temat wielokrotnie omawiany w literaturze fachowej oraz na konferencjach organizowanych przez środowisko bibliotekarskie.

Pytanie o zasadność kontynuowania dydaktyki w bibliotece w warunkach szybko postępującej komputeryzacji wydaje się bezpodstawne. Właśnie w sytuacji szybkich zmian technologicznych, pojawienia się nowych możliwości, metod i środków pozostających do dyspozycji użytkowników bibliotek, potrzebują oni pomocy szkoleniowej, instruktażowej ze strony bibliotekarzy.

W wielu bibliotekach akademickich szkolenie użytkowników jest problemem rozwiązywanym w różny sposób. Proponuje się nowe metody prowadzenia szkoleń, podejmowane są działania zmierzające do zwiększenia skuteczności i efektywności oraz atrakcyjności kształcenia użytkowników. Trzeba jednak pamiętać przede wszystkim o tym, że dydaktyka biblioteczna w szkole wyższej powinna być prowadzona na zasadach ustalanych przez władze uczelni, a zajęcia należy włączać w harmonogram poszczególnych kierunków studiów. Udział w zajęciach winien być obligatoryjny, gdyż umiejętności i wiedza, jakie tutaj zdobywają studenci, są niezbędne każdemu studiującemu teraz i w przyszłości, w każdej dziedzinie.

Studia zmuszają do samodzielnego poszukiwania materiałów informacyjnych, wyszukiwania informacji, jej selekcji i wyboru. Nie jest to łatwe w sytuacji „zalewu informacji" i jej rozproszenia.

W badaniach Marzeny Świgoń [1], dotyczących barier informacyjnych studentów w zakresie samodzielnego wyszukiwania informacji, wymieniono m.in. brak przygotowania do korzystania z informatycznych metod wyszukiwania informacji, niedostateczną znajomość źródeł informacji, brak wiedzy na temat usług informacyjnych, nieznajomość praw przysługujących użytkownikom bibliotek, brak umiejętności korzystania z katalogów bibliotecznych.

Usprawnienie procesu użytkowania informacji w środowisku akademickim powinno zmierzać m.in. do ograniczenia bariery psychologicznej poprzez kształtowanie postaw proinformacyjnych u studentów [2]. Jest to bardzo ważne zadanie dydaktyczne i rola biblioteki.

Użytkownicy nowoczesnej biblioteki akademickiej muszą zdobyć dwie umiejętności. Po pierwsze szybkie i skuteczne wyszukiwanie potrzebnych materiałów informacyjnych oraz umiejętność jej selekcjonowania. Po drugie konieczna jest znajomość obsługi urządzeń technicznych i systemów, za pomocą których możliwe jest dotarcie do poszukiwanej informacji.

Obserwacja zachowań czytelników, treść i charakter zapytań informacyjnych oraz rozmowy z czytelnikami potwierdzają ogromną potrzebę i niezbędność szkolenia użytkowników – studentów, odpowiedniego na różnych etapach studiów.

Początek roku akademickiego to okres nasilenia ruchu czytelniczego. Szczególnie w tym czasie obserwujemy zagubienie, bezradność, brak umiejętności korzystania z podstawowych usług bibliotecznych, począwszy od odnalezienia poszukiwanej pozycji w katalogu zarówno tradycyjnym, a tym bardziej komputerowym, zamówienia książki, a skończywszy na poszukiwaniu literatury w dostępnych bazach danych (o ile studenci w ogóle wiedzą o ich istnieniu). Często czytelnicy okazują swoje zniecierpliwienie i zniechęcenie, a nawet rezygnują z jakichkolwiek poszukiwań.

Studenci nie stanowią jedynej grupy użytkowników biblioteki. Pracownicy naukowo-dydaktyczni uczelni oraz inni korzystający z jej usług wymagają również pomocy i zaznajomienia z metodami wyszukiwania i korzystania z zasobów bibliotecznych, z warsztatem informacyjnym, w tym z dostępnymi bazami danych. Jest to uzasadnione wobec ciągłych zmian zachodzących w bibliotece (komputeryzacja wszystkich usług bibliotecznych, dostęp do nowych, coraz liczniejszych serwisów informacyjnych).

W sytuacji ciągłych transformacji zmianom podlega również charakter działalności dydaktycznej biblioteki. Nie sposób opierać się jedynie na starych i wypróbowanych metodach pracy dydaktycznej, należy poszukiwać i wypracowywać ciągle nowe, adekwatne do zmieniającej się rzeczywistości bibliotecznej.

Tak więc program zajęć wymaga ciągłych korekt.

Działalność dydaktyczna idzie w parze z promocją biblioteki, zasobów bibliotecznych i warsztatu informacyjnego. Spotkania ze studentami w ramach zajęć bibliotecznych to czas, który powinien być przeznaczony na zareklamowanie usług informacyjnych, zawartości zbiorów bibliotecznych. Jedynie czytelnik świadomy swoich oczekiwań będzie efektywnie wykorzystywał zbiory i zasoby informacyjne.

W dalszej części artykułu chcemy poruszyć kilka zagadnień dotyczących szkolenia użytkowników w Bibliotece Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.

Historycznie ujmując temat, trzeba wspomnieć o kilkunastoletnim okresie szkolenia prowadzonego w szerokim zakresie: przysposobienie biblioteczne dla studentów I roku wszystkich kierunków studiów i zajęcia z informacji naukowej dla III roku wszystkich kierunków, prowadzone w ramach przedmiotu „Metodologia pracy naukowej". Ponadto prowadzono zajęcia dla słuchaczy studiów podyplomowych i uczestników kursów instruktorskich.

Od roku 1990 zajęcia przestały mieć charakter obligatoryjny. Przez kolejne lata, aż do chwili obecnej utrzymano jedynie zajęcia z przysposobienia bibliotecznego dla studentów I roku. Zwykle bywa tak, że bibliotekarze prowadzący zajęcia przypominają i upominają się o umieszczenie przysposobienia bibliotecznego w programach studiów w okresie ich opracowywania.

Pozostał problem szkolenia studentów ostatnich lat studiów. Zajęcia z informacji naukowej zostały „wyrzucone" z harmonogramu studiów. Obserwacje zachowań użytkowników, analiza ich zapytań informacyjnych potwierdzały niezbędność szkolenia tej grupy studentów. W tej sytuacji Biblioteka zwróciła się do kierowników katedr i instytutów z propozycją prowadzenia jednorazowych szkoleń dla magistrantów w terminach uzgadnianych indywidualnie z opiekunami i promotorami. Inicjatywa ta spotkała się z pozytywnym przyjęciem. Pracownicy naukowi poszczególnych wydziałów uzgadniają obecnie terminy spotkań telefonicznie, przyprowadzają grupy studentów i nie rzadko sami też biorą udział w szkoleniach.

Równolegle do szkolenia zbiorowego prowadzi się szkolenia indywidualne dla studentów i pracowników naukowych. Jest to raczej spontaniczny, krótki instruktaż, będący odpowiedzią na konkretne zapytania czytelnika, czy też zareklamowanie podczas rozmów np. nowych baz informacyjnych. Coraz częściej i liczniej zwracają się z zapytaniami informacyjnymi (począwszy od pytań dotyczących sposobu korzystania z katalogu, zamawiania książek, czasopism do czytelni, aż do korzystania z komputerowych baz danych) studenci różnych uczelni prywatnych i szkół, które powstały w ostatnich latach. Wynika to zapewne z jeszcze skromnego warsztatu informacyjnego, jakim biblioteki (o ile istnieją) tych szkół dysponują. W stosunku do tej grupy użytkowników pozostaje tylko i wyłącznie szkolenie indywidualne, nieformalne.

Szkolenia powinny służyć nie tylko nauce korzystania z zasobów uczelnianej biblioteki, ale także w innych bibliotekach. Studenci posiadający wiedzę o istniejących bazach danych, serwisach informacyjnych, dostępnych w innych placówkach, nie będą mieli kłopotów ze zdobyciem potrzebnych informacji. Ważne, aby mieli również świadomość różnic w obsłudze komputerowych systemów innych bibliotek, a w szczególności komputerowych katalogów OPAC.

Wiele cennych informacji można odnaleźć w Internecie, pod warunkiem umiejętnego i rozsądnego posługiwania się tym potężnym narzędziem informacji. Zajęcia biblioteczne to dobra okazja do zaprezentowania możliwości przeglądania katalogów bibliotcznych OPAC krajowych i zagranicznych, bibliograficznych baz danych online, baz pełnotekstowych, lokalizacji dokumentów, niedostępnych we własnej bibliotece, wyszukiwania bieżących informacji faktograficznych, wreszcie przeglądania tzw. Home Page poszczególnych bibliotek i czerpania z nich informacji dotyczących funkcjonowania i organizacji pracy różnych bibliotek.

Wymagającą dyskusji inicjatywę podjęła Katedra Informatyki Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu [3]. Dotyczy ona wprowadzenia do programu nauczania przedmiotu „Informatyczny potencjał informacyjny" i uczenia umiejętności wykorzystywania różnych zasobów informacji, baz danych dostępnych online czy też na CD-ROM-ach. Naszym zdaniem tematy te powinny być raczej omawiane i prezentowane podczas szkoleń bibliotecznych, nie jest to bowiem zagadnienie wykraczające poza możliwości, wiedzę i umiejętności pra-

cowników zajmujących się dydaktyką biblioteczną.

Warunkiem skuteczności zajęć bibliotecznych jest odpowiedni warsztat dydaktyczny. Teoretyczne informacje powinny być połączone z praktycznymi ćwiczeniami i pokazami z wykorzystaniem różnorodnych, w miarę możliwości atrakcyjnych pomocy dydaktycznych, takich jak np. filmy dydaktyczne, pokazy komputerowe.

Bardzo ważnym uzupełnieniem szkoleń bibliotecznych są materiały informacyjne, reklamowe. Z przeznaczeniem dla wszystkich użytkowników, a w szczególności uczestników szkoleń zostały opracowane w Bibliotece Głównej AWF: *Informator o Bibliotece* [4] oraz *Poradnik dla korzystających ze zbiorów biblioteczno-informacyjnych* [5].

Informator zawiera wszystkie podstawowe dane adresowe, o środkach łączności, godzinach otwarcia agend udostępniania. Omówiono zbiory biblioteczne, katalogi, poszczególne dziedziny działalności biblioteki oraz warunki korzystania ze zbiorów i baz danych. W bardzo krótki i skondensowany sposób te same informacje są zamieszczane w ulotkach i folderach informacyjnych o bibliotece.

Natomiast *Poradnik* jest szczegółowym przewodnikiem po bibliotece, omawia jej historię, strukturę organizacyjną, zbiory biblioteczne, katalogi (z wieloma przykładami prowadzenia poszukiwań), organizację udostępniania zbiorów, komputerowe bazy danych (z przykładami wydruków i wskazówkami dotyczącymi korzystania z baz).

Powyższe materiały są wręczane nieodpłatnie studentom podczas zajęć, przekazywane pracownikom naukowo-dydaktycznym oraz nowym użytkownikom, zapisującym się do wypożyczalni.

Od wielu lat Biblioteka wydaje też kwartalnik „Biuletyn Informacyjny", rozsyłany do katedr i instytutów oraz udostępniany w bibliotece. Jego zadaniem jest informowanie m.in. o wszelkich zmianach, nowych zbiorach bibliotecznych, bazach danych. „Biuletyn" obok *Informatora* i *Poradnika*, również pełni funkcję informacyjną, dydaktyczną i instruktażową.

Wymienione wyżej wydawnictwa są drukowane w Dziale Poligrafii AWF, mają wygodny „skryptowy" format B5 i ładną szatę graficzną. Rozpowszechniane są jako egzemplarze bezpłatne.

Na zakończenie zacytujemy fragment pracy A. Górskiego [6], istotny dla omawianego tematu: „...to właśnie na bibliotekach spoczywa odpowiedzialność za odpowiednie przygotowanie absolwentów — nie tylko jako konsumentów, lecz także twórców wiedzy — do pracy z różnymi nośnikami wiedzy w dalszym życiu zawodowym...". A więc nie bagatelizujmy szkoleń użytkowników biblioteki naukowej.

Elżbieta Budkiewicz i Renata Mroczek są pracownikami Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki Głównej Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.

PRZYPISY:

1) Świgoń M.: *Bariery informacyjne, które napotykają studenci podczas wyszukiwania i wykorzystywania informacji.* „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej" 1995 nr 2 s. 22.
2) Sobiclaga J.: *Problemy pomiaru efektywności użytkowania informacji w kształceniu akademickim.* „Zagadnienia Informacji Naukowej" 1998 nr 1 s. 37-49.
3) Mączyńska E.: *Wpływ nowoczesnych technik informatycznych i serwisów informacyjnych na organizację procesu dydaktycznego w szkole wyższej na przykładzie WSI w Radomiu.* „Pedagogika Szkoły Wyższej" 1998 nr 11/12 s. 215-221.
4) *Informator. Biblioteka Gł. AWF w Krakowie.* Kraków 1999.
5) Budkiewicz E., Mroczek R., Studnicka-Gizbert M.: *Biblioteka Gł. AWF Kraków. Poradnik dla korzystających ze zbiorów biblioteczno-informacyjnych.* Kraków 1998.
6) Górski A.: *Komputer i jego funkcje w nowoczesnej bibliotece.* W: *Bibliotekarze i użytkownicy bibliotek w dobie powszechnej komputeryzacji.* Szczecin 1997 s. 122.

Dorota Krawczyk
Anna Pacholska

WEB OF SCIENCE w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej

Institute for Scientific Information (ISI) w Filadelfii już od ponad 40 lat tworzy nowoczesne narzędzia informacyjne dla środowiska naukowego. Umożliwiają one prowadzenie szybkich i efektywnych poszukiwań w literaturze światowej. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują indeksy cytowań naukowych. Są to jedyne bazy danych zawierające zarówno opisy bibliograficzne, jak i dane o cytowaniach zaczerpnięte z bibliografii załącznikowych poszczególnych artykułów źródłowych. Bazy te dostępne są na różnych nośnikach, takich jak papier, taśmy magnetyczne, dyski optyczne

oraz online. Od 1997 r. można z nich korzystać w sieci INTERNET w systemie *Web of Science*.

Web of Science zawiera 3 bazy cytowań: Science Citation Index Expanded (SCI EX), Social Science Citation Index (SSCI) i Arts and Humanities Citation Index (AHCI). Łącznie indeksują one ponad 8 tysięcy tytułów czasopism z około 230 dziedzin wiedzy. Ostatecznym celem, do którego dąży Institute for Scientific Information jest połączenie danych bibliograficznych dostępnych w *Web of Science* z pełnymi tekstami artykułów zawartych w czasopismach indeksowanych przez te bazy. Dlatego tworzone są sieciowe połączenia z poszczególnymi wydawcami literatury naukowej (American Institute of Physics, Springer Verlag, John Wiley, Academic Press i in.), poprzez które użytkownik będzie mógł korzystać z materiałów źródłowych w formie elektronicznej.

Web of Science oparto na hipertekstowym systemie WWW. Stwarza on nowe możliwości wyszukiwawcze, a zastosowanie odsyłaczy pozwala na udostępnianie danych, których nie można było uzyskać z baz na dyskach optycznych. Za najistotniejsze można uznać:

- wprowadzenie dwóch trybów poszukiwań; Full Search — dla zaawansowanych użytkowników i Quick Search — dla początkujących użytkowników;
- uzyskanie pełnych opisów bibliograficznych prac zamieszczanych w bibliografiach załącznikowych (z czasopism indeksowanych przez bazy);
- wyszukiwanie cytowań według wszystkich nazwisk autorów pracy (dotyczy to tylko przypadku, kiedy praca cytowana jest opublikowana w czasopiśmie indeksowanym przez bazę);
- wprowadzenie danych o liczbie cytowań danej pracy na przestrzeni lat (times cited);
- sprawdzanie „cytowalności" poszczególnych czasopism, książek i patentów;
- nieograniczanie liczby rekordów pokrewnych;
- szeregowanie rezultatów według różnych kryteriów (chronologia, relewantność, autor artykułu, tytuł czasopisma, liczba cytowań prac);
- wzbogacenie opisu bibliograficznego o numer ISSN i nazwę wydawcy.

Web of Science umożliwia prowadzenie wyszukiwań w jednej bazie lub łączenie baz w dowolnych kombinacjach, a także pozwala na określenie zasięgu chronologicznego: wszystkie lata, wybrane lata, ostatnie 4 tygodnie, ostatnie 2 tygodnie, ostatni tydzień.

W Polsce niektóre biblioteki mają dostęp do jednej z baz danych systemu *Web of Science*, a mianowicie Science Citation Index Expanded za lata 1996-1999. Przedsięwzięcie jest finansowane przez Polską Fundację Upowszechniania Nauki, Komitet Badań Naukowych i zainteresowane biblioteki. Sprawę negocjacji warunków licencji oraz przygotowania odpowiedniego sprzętu wzięło na siebie Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego. Instytucje, w których baza Science Citation Index Expanded udostępniana jest sieciowo to: Uniwersytet Warszawski, Politechnika Warszawska, Akademia Górniczo-Hutnicza, Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej i Polska Akademia Nauk.

W październiku 1998 r. Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej uzyskała dwutygodniowy dostęp do trzech baz danych *Web of Science* za lata 1973-1998:

— Science Citation Index Expanded (SCI EX),

— Social Science Citation Index (SSCI),

— Arts and Humanities Citation Index (AHCI).

Baza SCI EX jest rozszerzoną (o ponad 2000 tytułów czasopism) wersją prenumerowanej od wielu lat przez naszą Bibliotekę bazy SCI CD-ROM. Indeksuje ponad 5600 tytułów czasopism z zakresu nauk podstawowych, przyrodniczych, medycznych, rolniczych i technicznych. Nowe tytuły zasiliły głównie takie dziedziny wiedzy, jak: informatyka, matematyka, biochemia, biofizyka, biotechnologia, inżynieria materiałowa i neurologia.

SSCI i AHCI udostępniane w *Web of Science* pokrywają się z wersjami na CD-ROM. Social Science Citation Index rejestruje ponad 1700 tytułów czasopism z szeroko pojętych nauk społecznych, natomiast Arts and Humanities Citation Index obejmuje około 1150 tytułów czasopism dotyczących sztuki, literatury, historii, religii i filozofii.

W czasie promocyjnego dostępu do *Web of Science* na Politechnice Wrocławskiej nie prowadzono rejestracji ani liczby użytkowników, ani czasu trwania poszczególnych wyszukiwań. Można jednak stwierdzić, że zainteresowanie tym eksperymentem było bardzo duże. Świadczyło o tym ciągłe wykorzystanie 5 przydzielonych nam wejść do systemu oraz liczne telefony z uwagami i pytaniami, szczególnie od-

noszącymi się do wyszukiwania cytowań. Z udostępnianych baz danych największym powodzeniem cieszył się Science Citation Index Expanded, ponieważ obejmuje prawie wszystkie dyscypliny naukowe reprezentowane na naszej Uczelni. Uwzględnianie przez tę bazę większej liczby czasopism niż w przypadku SCI CD-ROM umożliwiło prowadzenie pełniejszych i szerszych poszukiwań.

Wyszukiwanie tematyczne w *Web of Science* nie sprawiało użytkownikom specjalnych kłopotów. Możliwość stosowania operatorów logicznych, ograniczeń typu lub języka dokumentu, zapisywanie pytań i rezultatów, dostęp do rekordów pokrewnych i bibliografii załącznikowej — znane są naszym użytkownikom, korzystającym już od 10 lat z wersji SCI-CD Edition.

Natomiast opcja pozwalająca na przeprowadzanie analiz cytowań niosła wiele niespodzianek i nowych rozwiązań. Była też ciekawym doświadczeniem zarówno dla użytkowników, jak i bibliotekarzy. Nasza ponad 25-letnia praktyka w wykonywaniu analizy cytowań prac pracowników Politechniki Wrocławskiej wskazuje, że technika wyszukiwania cytowań jest prosta tylko z pozoru. Możliwość wyszukiwania cytowań od **nazwiska każdego współautora** pracy cytowanej znajduje zastosowanie tylko w odniesieniu do prac opublikowanych w czasopismach indeksowanych przez bazy SCI EX, SSCI i AHCI. Jeśli praca zamieszczona jest w innym czasopiśmie, materiałach konferencyjnych itp., jej cytowania możemy znaleźć **jedynie po nazwisku pierwszego autora pracy.** Tak więc użytkownicy, którzy spodziewali się przeprowadzenia analizy cytowań w sposób niejako automatyczny (wpisanie nazwiska — otrzymanie liczby i wykazu cytowań) mogą się poczuć nieco zawiedzeni, ponieważ tak przeprowadzona analiza nie będzie kompletna. Ponadto specyfika w pracy w INTERNECIE powoduje, że czas poświęcony na analizę cytowań jest dłuższy niż przy użyciu wersji na CD-ROM.

Podsumowując nasze doświadczenia, można stwierdzić, że *Web of Science*, łącząca hipertekst oraz indeksowanie za pomocą cytowań, jest wspaniałym narzędziem informacyjnym, a jej zalety najpełniej ujawniają się przy poszukiwaniach o dużym zasięgu chronologicznym.

Jednakże mniej wprawni użytkownicy mogli czuć się nieco zagubieni i nie potrafili w pełni wykorzystać bogactwa informacji i wszystkich możliwości wyszukiwawczych. Z naszych obserwacji wynika, że użytkownicy najczęściej szukali w prosty sposób literatury na określony temat lub sprawdzali cytowania swoich własnych prac.

Tu należy podkreślić ważną rolę bibliotekarzy, którzy znając dokładnie *Web of Science*, informowali użytkowników o jej możliwościach i zachęcali do pełniejszego ich wykorzystywania, a w szczególności tych opcji, których nie oferują inne źródła informacji.

W tej krótkiej prezentacji trudno jest omówić dokładnie *Web of Science*. Zachęcając do głębszego poznania tego systemu, podajemy kilka wybranych opracowań:

1. Światowe bazy danych udostępniane przez sieć rozległą dla polskich ośrodków naukowych w ramach projektu pilotażowego. Oprac. P. Grochowski. Warszawa 1998

2. ISI offers intranet access to its citation index databases. Information Today 1997 vol. 26 nr 4 s. 1, 26

3. Rosenberg V.: An assessment of ISI's new Web of Science. Information Today 1998 vol. 15 nr 3 s. 21, 61

4. Oxley H.: ISI spins a Web of Science. Database 1998 vol. 21 nr 2 s. 37-40

5. Cawkell T.: Checking research progress on „image retrieval by shape-matching" using the *Web of Science*. ASLIB Proceedings 1998 vol. 50 nr 2 s. 27-31

Dorota Krawczyk jest pracownikiem a Anna Pacholska kierownikiem Oddziału Informacji Bieżącej Biblioteki Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej.

Mirosława Chmielnicka-Szymczak
Elżbieta Czerwińska

Modernizacja działalności Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej

Biblioteka Politechniki Opolskiej jest największą na Opolszczyźnie regionalną biblioteką techniczną, liczącą około 380 tys. woluminów zbiorów, w tym ponad 138 tys. książek, 42 tys. opracowanych czasopism i 196 tys. zbiorów specjalnych — patentów, norm, normatywów technicznych, cenników, kart Katalogu Budownictwa. Zbiory gromadzone są z myślą o potrzebach dydaktycznych i naukowo-badawczych uczelni i dotyczą: budownictwa, inżynierii lądowej, materiałów budowlanych, elektroniki, informatyki, automatyki, robotyki, mechaniki i budowy maszyn, urządzeń przemysłu spożywczego, samochodów i ciągni-

ków, ochrony środowiska, zarządzania, ekonomii, marketingu, matematyki, fizyki, chemii, wychowania fizycznego i fizjoterapii.

Główne kierunki działalności Biblioteki i jej sieci podporządkowane są potrzebie pomocy w realizacji programów studiów. Biblioteka pomaga w zdobywaniu informacji i materiałów źródłowych, niezbędnych w procesie kształcenia i pracach naukowo-badawczych realizowanych w uczelni.

Użytkownikami Biblioteki są pracownicy i studenci Politechniki Opolskiej oraz innych uczelni Opola, kadra inżynieryjno-techniczna miasta i regionu, nauczyciele i uczniowie szkół średnich. Zbiory udostępnia się na miejscu, w czytelniach oraz wypożycza na zewnątrz ponad 18 tys. użytkownikom. Biblioteka współpracuje z ośrodkami krajowymi i zagranicznymi, prowadząc wymianę wydawnictw uczelnianych oraz wypożyczenia międzybiblioteczne.

Systematycznie zwiększająca się liczba studentów w Politechnice Opolskiej oraz czytelników spoza uczelni (tabela 1) zmusiła bibliotekę do poszukiwania nowych form pracy, zmierzających do usprawnienia i poprawienia obsługi czytelników. Gdy w 1985 r. przenoszono bibliotekę do nowej siedziby, czytelnia liczyła 24 miejsca. Wówczas, przy funkcjonujących trzech czytelniach wydziałowych, ta liczba miejsc była wystarczająca. Zwiększająca się w ostatnich latach liczba studentów zmusiła nas do podwojenia liczby miejsc pracy w czytelni kosztem obniżenia komfortu pracy czytelników. To połowiczne rozwiązanie okazało się niewystarczające. Zarówno pracownicy naukowi, studenci, jak i czytelnicy spoza środowiska akademickiego uskarżali się na uciążliwe warunki pracy w czytelni.

Tabela 1

Wzrost liczby czytelników korzystających z usług biblioteki Politechniki Opolskiej w latach 1994-1997

Rok	Liczba odwiedzin czytelników			Wzrost liczby odwiedzin czytelników w %
	Wypożyczalnia	Czytelnie	Ogółem	
1994	10 877	15 670	26 547	
1995	14 872	16 081	30 953	17
1996	20 073	16 824	36 897	39
1997	22 136	18 989	41 125	55

Tylko powiększenie czytelni i zmiana form pracy umożliwiałyby tak dużej liczbie czytelników korzystanie z jej usług, usprawniałyby udostępnianie wszystkich rodzajów zbiorów.

Mieliśmy jednak świadomość, że tak radykalna zmiana wymaga przebudowy czytelni i elektronicznego zabezpieczenia zbiorów, co wiąże się z dużymi nakładami finansowymi. Rozmowy z firmami wyposażającymi biblioteki w odpowiednie meble i sprzęt potwierdziły nasze przypuszczenia. Systematyczna analiza form pracy, uwagi czytelników, zapoznanie się z doświadczeniami i warunkami pracy innych bibliotek szkół wyższych, a nade wszystko status politechniki, jaki osiągnęła nasza uczelnia, zobligowały nas do opracowania wniosku o subwencję finansową do Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej „LIBRARIUS".

W lutym 1998 r. Biblioteka złożyła wniosek do Fundacji o przyznanie środków na przebudowę czytelni i powiększenie powierzchni magazynowej. Wniosek nasz został rozpatrzony pozytywnie: Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej znalazła się w gronie 9 Laureatów IX edycji programu LIBRARIUS, obok takich instytucji jak: Akademia Teatralna w Warszawie, Zamek Królewski w Warszawie, Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej, Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Biblioteka Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie, Biblioteka Główna Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Biblioteka Polska w Paryżu.

W lipcu bieżącego roku przystąpiono do kompleksowej przebudowy i modernizacji czytelni. Powiększono jej powierzchnię ze 160 m^2 do 297 m^2, wykorzystując pomieszczenia, w których gromadzony był księgozbiór podręczny czytelni oraz część wcześniej nieużywanego korytarza. Zmieniono oświetlenie na energooszczędne, zapewniając właściwe oświetlenie miejsc pracy na poziomie 500 luksów. Zamontowano żaluzje i elektroniczny system zabezpieczenia zbiorów, by je chronić przed nadmiernym działaniem światła i niekontrolowanym wynoszeniem z czytelni. W tak powiększonej czytelni jest 90 miejsc dla czytelników, którym udostępnia się wszystkie zbiory czytelniane w wolnym dostępie.

Równolegle do prac remontowych trwały prace związane z opracowaniem nowego sposobu podziału księgozbioru czytelnianego. Dotychczas księgozbiór czytelniany przechowywany był na regałach wg uniwersalnej klasyfikacji dziesiętnej. Symbol klasyfikacji był jednocześnie sygnaturą czytelnianą książki znajdują-

cej się w księgozbiorze podręcznym czytelni. Nowy podział tworzy 12 działów dobranych do potrzeb czytelników. Stuktura działów przedstawia się następująco:

I. Nauka i wiedza,
II. Lingwistyka. Językoznawstwo,
III. Geografia. Historia, Biografie,
IV. Sztuka. Rzemiosło artystyczne. Fotografia. Muzyka,
V. Ekonomia. Organizacja i zarządzanie,
VI. Nauki społeczne. Prawo,
VII. Nauki matematyczno-przyrodnicze,
VIII. Sport. Zabawy ruchowe,
IX. Inżynieria. Technika,
X. Technika środków transportu,
XI. Architektura. Urbanistyka. Inżynieria lądowa. Inżynieria sanitarna,
XII. Cybernetyka. Robotyka. Automatyka. Informatyka.

Te zaś dzielą się na poddziały, w których zbiory narastają chronologicznie w miarę dokonywanych zakupów. I tak np. dział XII Informatyka składa się z następujących kolejnych poddziałów:

● Informatyka ogólnie,
● Informatyka encyklopedie, słowniki,
● Informatyka oprzyrządowanie,
⇒ mikrokomputery,
⇒ mikroprocesory,
⇒ drukarki, modemy, sterowniki,
● Informatyka — języki oprogramowania,
⇒ PASCAL,
⇒ C, C^+,
⇒ DELPHI.

Każda książka otrzymała sygnaturę składającą się z symbolu działu i poddziału, w którym się znajduje, oraz bieżącego numeru na półce. Taki podział pozwala czytelnikom na:

— szybkie zlokalizowanie potrzebnych dokumentów z danej dziedziny wiedzy,

— łatwiejsze zidentyfikowanie nowości w każdym dziale (ostatnie pozycje w danym poddziale).

Z kolei bibliotekarze mogą łatwiej utrzymać porządek na półkach, a także przeprowadzać kontrolę zbiorów w danym dziale.

Ponieważ opisy katalogowe całego księgozbioru czytelnianego były już wcześniej wprowadzone do komputerowego katalogu funkcjonującego w czytelni, bardzo szybko dodano do nich, jako jeden z elementów wyszukiwawczych, nową sygnaturę czytelnianą. Dzięki temu czytelnicy mogą zlokalizować potrzebne im dokumenty, znajdujące się w czytelni, za pomocą wszystkich elementów wyszukiwawczych oferowanych przez katalog komputerowy: nazwisko autora, tytuł, hasło przedmiotowe, ISBN, UKD.

Dzięki sprawnej działalności służb technicznych i wytężonej pracy bibliotekarzy całość prac adaptacyjno-modernizacyjnych wykonano w miesiącach wakacyjnych. Pierwszego października br. czytelnia została udostępniona użytkownikom.

Już pierwsze miesiące funkcjonowania czytelni w nowej formie potwierdziły słuszność i celowość przeprowadzonych zmian. Zestawienia statystyczne (tabele nr 2, 3) wskazują zarówno na wzrost liczby użytkowników naszej czytelni, jak i wzrost ilości udostępnionych zbiorów.

Tabela 2

Czytelnicy korzystający z usług czytelni w stosunku do stanu przed powiększeniem

Liczba czytelników korzystających z czytelni w miesiącach			
Rok/Miesiąc	1997	1998	Wzrost liczby użytkowników korzystających z Czytelni w %
Październik	1516	2898	91
Listopad	1094	2556	134

Tabela 3

Zbiory udostępnione w czytelni w stosunku do stanu przed powiększeniem

Liczba zbiorów udostępnionych w czytelni			
Rok/Miesiąc	1997	1998	Wzrost liczby zbiorów udostępnionych w Czytelni w %
Październik	15 078	15 686	4,0
Listopad	13 867	16 523	19,2

Należy dodać, że dane dotyczące liczby udostępnianych zbiorów mogą być zaniżone, ponieważ mimo naszych próśb o zwrot wykorzystanych pozycji bibliotekarzom, niektórzy czytelnicy sami odkładają zbiory na półki.

Ważnym elementem, na który kładliśmy szczególny nacisk przy organizowaniu wolnego dostępu do zbiorów, była właściwa dla czytelników informacja o ich rozmieszczeniu. W czytelni znajduje się ogólna plansza z nazwami wszystkich głównych działów i z oznaczeniem barwnym każdego działu. Na każdym regale znajduje się informacja dotycząca jego zawartości. Wszystkie zbiory z danego działu oklejone są cienkim paskiem kolorowej folii. Pozwala to bibliotekarzowi i czytelnikowi na szybkie zlokalizowanie książek w ramach danego działu.

Na każdej półce umieszczona jest informacja z nazwą poddziału. Obserwujemy, że ten sposób informowania czytelników o zbiorach w pełni zdał egzamin. Większość użytkowników bardzo szybko nauczyła się samodzielnie lokalizować w czytelni potrzebne dokumenty. W podobny sposób udostępniane są czasopisma oraz część zbiorów specjalnych: normy i patenty.

Wolny dostęp do zbiorów wymaga od bibliotekarzy pełnej dyspozycji psychicznej i fizycznej. Bez względu na sposób zabezpieczenia — na nich spoczywa odpowiedzialność za zbiory, umiejętność współpracy z czytelnikiem, troska o utrzymanie właściwego porządku na półkach. Ponadto głównie pracownicy czytelni decydują o jakości księgozbioru czytelnianego. To ich sugestie, wynikające z wnikliwej analizy potrzeb czytelników oraz adnotacje dotyczące stopnia wykorzystania dokumentów bibliotecznych, są istotnym elementem w polityce gromadzenia i uzupełniania zbiorów.

Podsumowując nasze doświadczenia wynikające z dotyczącej modernizacji naszej czytelni, pragniemy wyrazić swoje głębokie przekonanie o potrzebie dalszego istnienia programu LIBRARIUS Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, wspomagającego działalność bibliotek. Środki przyznawane przez Fundację przyczyniają się do poprawy warunków pracy czytelników i bibliotekarzy, pozwalają na pełniejsze wykorzystanie zbiorów i dobrze służą wszystkim użytkownikom bibliotek.

Mirosława Chmielnicka-Szymczak jest pracownikiem, a dr Elżbieta Czerwińska – dyrektorem Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej.

Barbara Zych

Biblioteka Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Humanistycznej w Skierniewicach

Szkoły wyższe prywatne zaczęły powstawać w 1990 r. w różnych miastach Polski, a w 1998 r. w rejestrze MEN było ich 135, w tym 21 prowadzących studia magisterskie [1]. Ogółem w uczelniach prywatnych w 1998 r. studiowało 235 tys. osób. Najwięcej szkół — aż 24 — powstało w Warszawie. W uczelniach prywatnych można studiować takie same kierunki, jak w szkołach państwowych, jednak najliczniej obecnie oferowane są następujące: zarządzanie i marketing, ekonomia, administracja, pedagogika (studia licencjackie lub uzupełniające po Studium Nauczycielskim), finanse i bankowość.

Zainteresowaniem studentów zaczynają się cieszyć nowe kierunki, tj. administracja, ochrona środowiska i ogrodnictwo.

Wyższa Szkoła w Skierniewicach

Skierniewice położone są między Łodzią a Warszawą, liczą blisko 50 tys. mieszkańców. Do 1999 r. miały status miasta wojewódzkiego. Znane już od lat 50-ych dzięki instytutom naukowym. Pierwszy z nich — Instytut Sadownictwa i Kwiaciarstwa powstał w 1951 r. i zyskał sławę dzięki osiągnięciom profesora Szczepana Pieniążka. Drugi — Instytut Warzywnictwa — utworzono w 1964 r., a siedzibę ma w zabytkowym pałacu arcybiskupów gnieźnieńskich. Obie placówki badawcze, zatrudniające liczną grupę pracowników naukowych, zyskały światową sławę w dziedzinie badań nad nowymi odmianami owoców i warzyw oraz popularyzacji swoich osiągnięć wśród rolników.

Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna w Skierniewicach powstała w 1996 r. Początkowo na dwóch wydziałach, tj. Ekonomii i Zarządzania oraz Pedagogicznym studenci mogli się ubiegać o dyplom licencjata, dający kwalifikacje na poziomie wyższym zawodowym. Szkoła zaczęła rozwijać się bardziej dynamicznie: na początku roku akademickiego 1998/99 ponad 2800 studentów rozpoczęło zajęcia w trybie dziennym i zaocznym. Na uwagę zasługuje otwarcie Wydziału Ochrony Środowiska i Ogrodniczego. Pracownicy instytutów podjęli się prowadzenia zajęć dla studentów na Wydziale Ogrodniczym.

Biblioteka WSEH

Uczelnia zaczęła tworzyć swój księgozbiór już w 1996 r., przechowując go i udostępniając w Bibliotece Pedagogicznej w Skierniewicach. W 1997 r. przeniesiono ją do budynku, w którym ma swoją siedzibę rektorat szkoły. Księgozbiór w dn. 30 kwietnia 1999 r. liczył już 5800 woluminów. Większość z nich (ok. 90%), to książki nowe zakupione w księgarniach i wy-

dawnictwach. Biblioteka otrzymała też dary od osób prywatnych, przede wszystkim wykładowców, oraz z Biblioteki Narodowej. Skromna kadra, składająca się z dwóch osób, wykonuje wszystkie prace związane z gromadzeniem i opracowaniem zbiorów, a także ich udostępnianiem. Budżet biblioteki na zakup zbiorów ustalany jest na rok akademicki w wysokości uzależnionej od liczby studentów. Podział na poszczególne wydziały jest również proporcjonalny z tym, że bibliotekarz ma do dyspozycji 20% kwoty i decyduje o zakupie pozycji do księgozbioru podręcznego, ogólnonaukowego, lub w razie potrzeby dofinansowuje poszczególne wydziały. Zakupy dokonywane są w księgarniach w Warszawie i w Łodzi, a także drogą zamówienia bezpośrednio u wydawcy. Prenumerata czasopism obejmuje 63 tytuły, wybrane stosownie do potrzeb dydaktycznych szkoły.

Czytelnicy biblioteki

Zgodnie z regulaminem z biblioteki mogą korzystać studenci i pracownicy WSEH. Pozostałym czytelnikom zbiory udostępniane są na miejscu. W roku akademickim 1997/98 zarejestrowano 478 czytelników, a do 10 maja 1999 r. korzystało z biblioteki już 1015 osób. Wzrasta popularność placówki, która dzięki systematycznym zakupom dysponuje coraz lepszym księgozbiorem. Czytelnicy mają wolny dostęp do półek i chętnie korzystają z tego przywileju. Przygotowano dla nich „Informator" zawierający regulamin, podstawowe wiadomości o zbiorach oraz wykaz nowości.

Perspektywy rozwoju biblioteki

Rozwój biblioteki jest ściśle powiązany z ogólną kondycją szkoły, tj. zależy od liczby studentów oraz systematycznych wpłat czesnego. Szkoła nie otrzymuje żadnych dotacji. Zbiory uzupełniane są przez 10 miesięcy w roku, w okresie wakacji nie prowadzi się zakupów. Bezpośredni kontakt z dziekanami poszczególnych wydziałów ułatwia bibliotekarzom zakup odpowiednich podręczników w liczbie od 5 do 20 egz. poszczególnego tytułu. Regularnie biblioteka otrzymuje wykazy literatury zalecanej i uzupełniającej z wybranych dziedzin wiedzy.

Biblioteka do kwietnia 1999 r. miała trudności lokalowe, zajmując pokój i część korytarza o powierzchni 56 m^2. Nowy lokal o powierzchni 120 m^2, umożliwił otwarcie czytelni, w której jest 18 miejsc oraz dodatkowo „nieformalnej czytelni" na wydzielonej części korytarza, w której jest 10 miejsc dla studentów, gdzie mają możliwość przygotowania się do zajęć. W maju rozpoczęto komputeryzację biblioteki. Został zainstalowany program „Sowa" i rozpoczęto wprowadzanie danych o księgozbiorze. Użytkownikami „Sowy" są w Skierniewicach dwie placówki: była Wojewódzka Biblioteka Publiczna oraz Biblioteka Naukowa Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa. Korzystanie z tego samego programu umożliwi placówkom wymianę baz danych oraz daje szansę na łatwiejszy kontakt między nimi przez łącza komputerowe. Dla małej biblioteki jest to chyba najlepsza droga rozwoju. Niewielkie zbiory mogą być stosunkowo szybko wprowadzone do komputera, a utworzona baza danych może być atrakcyjna dla innych bibliotek ze względu na aktualność zbiorów (wydania z lat 1996-1999).

Studenci szkoły korzystają także ze zbiorów innych bibliotek w formie wypożyczeń międzybibliotecznych. Nie jest to bynajmniej składanie odpowiedzialności za gromadzenie zbiorów na inne placówki, lecz konieczność wynikająca z niemożliwości uzupełniania starszych zbiorów w tak krótkim czasie. Planuje się prowadzenie zajęć z przysposobienia czytelniczego dla studentów uczących się w trybie dziennym. Dla pozostałych jest drukowany „Informator", a w razie problemów bibliotekarze udzielają instruktażu indywidualnie. Studenci coraz częściej rezygnują z korzystania z katalogu, gdyż układ działowy zbiorów umożliwia im szybkie wyszukanie potrzebnych pozycji.

Barbara Zych jest dyrektorem Biblioteki Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Humanistycznej w Skierniewicach.

PRZYPIS:

[1] Paciorek Anna: *Komercyjne uczelnie.* „Rzeczpospolita" 1998 nr 111 s. I-IV.

V Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Agnieszki Bartol w Pile „Ja i mój świat"

Od 1991 r., co dwa lata, Fundacja Literacka im. Agnieszki Bartol wraz z Wojewódzką Biblioteką Publiczną im. Panteleona Szumana w Pile (obecnie Powiatowa i Miejska) organizują ogólnopolskie konkursy literackie, którym patronuje zmarła w 1990 r. (przeżyła zaledwie 12 lat) mieszkanka Wronek — Agnieszka Bartol.

Kim była Agnieszka?

Agnieszka Bartol wraz z rodzicami oraz dwiema siostrami — malutką Natalką i starszą Magdą — mieszkała we Wronkach (w byłym województwie pilskim, obecnie wielkopolskim, w powiecie szamotulskim). Urodziła się z defektem układu mięśniowego, chorobą zwaną myopathia. Rosła, nie przybierając na wadze. Wiele więc czasu z niewielu dni swego króciutkiego życia, spędziła w szpitalach. Miała świadomość nieuleczalnej choroby, tliła się w niej jednak iskierka nadziei. Ta iskierka i troskliwa opieka rodziców oraz ukochanej przez Agnieszkę Pani Doktor Anny Kałamoniak z Piły — na przekór poznańskim medykom — przedłużyły jej życie o dodatkowe dwa lata. Siłą woli życia wykonywała w domu trudne i bolesne ćwiczenia. I pracowała, pracowała...

– *Miała nieprzeciętne zdolności poetyckie. Kiedy zadawałam jej wypracowania na jakiś temat, zawsze pytała: „mogę napisać wierszem?". Zaskakiwała swoim bogatym zasobem słów, znakomitym stylem, obrazowymi porównaniami i świetną narracją. Z przyjemnością chodziłam do niej na lekcje, uwielbiała się uczyć* – wspomina Bronisława Matysiak, polonistka ze Szkoły Podstawowej nr 3 we Wronkach.

– *Zawsze była uśmiechnięta i pełna optymizmu. I choć nie lubiła matematyki, to zaprzyjaźniła się ze mną. Ujmowała mnie swą błyskotliwością* – wyznaje matematyczka z tej samej szkoły, Władysława Kirstein.

Agnieszka chciała zostać pisarką i tłumaczką. Układała wiersze, opowiadania i dramaty, fraszki, bajki, aforyzmy i miniatury literackie. Rysowała, ilustrując swoje prace. Redagowała ku uciesze rodzeństwa i rodziców „Gazetkę Domową". Uczyła się niemieckiego i angielskiego. Grała na pianinie, fascynowała się komputerami. Zdążyła zobaczyć góry i morze, „Panoramę Racławicką"...

– *Ciągle coś pisała albo czytała. I wciąż prosiła nas o nowe zeszyty, długopisy i książki. To były prezenty, na które zawsze czekała z niecierpliwością. Wierzyła do końca, że wyzdrowieje. Mówiła: „Nie jestem chora. Na mięśnie się nie umiera." Czułam podświadomie, że mi się wymyka, że ją tracę. Ale patrząc na jej optymizm, zapał i twórczą pracę, zapominałam o jej nieuleczalnej chorobie* – wyjawia jej mama.

20 kwietnia 1990 r. miała obchodzić swoje imieniny. Zaprosiła swoich przyjaciół. Przybyli... na jej pogrzeb. 18 kwietnia przestało bić serce w jej wątłym ciałku. Kilka dni wcześniej ukończyła zaledwie 12 lat.

Agnieszka zostawiła po sobie kilkadziesiąt brulionów, zapisanych dojrzałymi, jak twierdzą krytycy, utworami literackimi. Jej twórczością zainteresowali się Zuzanna Przeworska i Jan Arski, dziennikarze lokalnego czasopisma „Tygodnik Pilski". Postanowili dokonać wyboru utworów i wydać je. Zarazili swym pomysłem m.in. rodziców Agnieszki — Danutę i Leszka Bartolów, drukarzy z Czarnkowa (ze Stanisławem Sitkiem na czele), dyrekcję Fabryki Kuchni WROMET, wronieckiego rzemieślnika Marka Koprasa, jej rówieśniczkę Monikę Arską z pilskiej Szkoły Podstawowej nr 4, fotoreportera Eugeniusza Mikuszewskiego. Tak powstała i została wydrukowana w niespełna trzy miesiące bogato zilustrowana, 136-stronicowa książeczka „Agnieszko wróć!". Dochód ze sprzedaży pięciotysięcznego nakładu i dodruków — także dzięki bezinteresownemu zaangażowaniu wielu osób wrażliwego serca — stał się zaczynem do ziszczenia kolejnego przedsięwzięcia: utworzenia Fundacji Literackiej im. Agnieszki Bartol.

To dzięki Fundacji co dwa lata, wespół z Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Pile przy czynnym zaangażowaniu jej dyrektor — Marii Bochan, ogłaszane są ogólnopolskie konkursy dla utalentowanych literacko dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i średnich. Warunkiem uczestnictwa w Konkursie jest nadesłanie 5 do 10 wierszy lub opowiadania (do 20 stron) albo bajki — przepisanych na maszynie, komputerze lub czytelnym pismem odręcznym, w dwóch egzemplarzach. Motywem przewodnim jest niezmiennie: „Ja i mój świat". Tym światem może być dom rodzinny, szkoła, przyjaciele i koledzy, „nasza" dziewczyna lub chłopak, a nawet kosmos. Konkursy są ogłaszane na rok przed rozstrzygnięciem kolejnej jego edycji. Na laureatów zawsze oczekują nagrody rzeczowe — w tym główna Grand Prix. Dotychczas była nią każdorazowo maszyna do pisania i symboliczne „Złote Pióro".

Dotychczasowe edycje

Uznaniem dla twórczości i talentu Agnieszki Bartol jest obecność wśród jurorów dotychczasowych

Katarzyna Szymoniak lat 14 z Poznania, laureatka I nagrody i Maria Bochan dyrektor PiMBP w Pile.

edycji konkursu: poety i prozaika Józefa Ratajczaka, krytyka literackiego, poety, redaktora naczelnego „Płomyczka" Tadeusza Chudego, prozaika, redaktora naczelnego „Płomyka" Jana S. Kopczewskiego, krytyka literackiego prof. Joanny Papuzińskiej, prozaika Małgorzaty Musierowicz, krytyka literackiego, prozaika Ewy Nowackiej, krytyka literackiego, autorki książek dla dzieci Zofii Beszczyńskiej.

Na pierwszą edycję Konkursu (tylko dla uczniów szkół podstawowych) w 1991 r. nadesłano ponad 10 tysięcy utworów wierszem lub prozą z 49 województw i z zagranicy. Przyznano 47 nagród, w tym Grand Prix 9-letniej Justynie Macioł z Brzeska (Tarnów) oraz 4 pierwsze, 4 drugie, 5 trzecich oraz 31 wyróżnień i 2 specjalne.

Druga edycja w 1993 r.: 870 uczestników ze szkół podstawowych i średnich, w tym 704 dziewcząt i 166 chłopców. Nie przyznano Grand Prix, rozdzielając natomiast 34 nagrody: 3 pierwsze, 4 drugie, 5 trzecich oraz 21 wyróżnień i jedną specjalną.

Trzecia edycja w 1995 r.: 1606 autorów (1173 uczniów „podstawówek"), w tym 1299 dziewcząt, 307 chłopców. Grand Prix otrzymała 16-letnia Monika Łyżyczka z Mikołowa (Katowice), przyznano 22 nagrody — dwie pierwsze, 2 drugie, 4 trzecie oraz 12 wyróżnień i jedną specjalną.

Czwarta edycja w 1997 r. zaowocowała 10 215 tekstami, autorstwa 1049 uczniów. Grand Prix przypadło w udziale 16-letniemu Mateuszowi Antoniukowi z Krakowa, natomiast 15 nagród rozdzielono następująco: 2 pierwsze, 3 drugie, 3 trzecie oraz 6 wyróżnień.

Piąta edycja w 1999 r.: 10 300 prac nadesłanych przez 790 autorów. Grand Prix nie przyznano, rozdzielając jednocześnie 15 nagród, w tym 2 pierwsze, 4 drugie, 3 trzecie oraz 6 wyróżnień.

Dotychczasowi laureaci (w tym uhonorowani wyróżnieniami i nagrodami specjalnymi) wywodzą się z Brzeska (Tarnów), Mikołowa (Katowice), Krakowa, Krasnegostawu (Chełm), Bydgoszczy, Lisiej Góry (Tarnów), Częstochowy, Tura (Konin), Wrocławia, Poronina (Nowy Sącz), Raszyna (Warszawa), Łowicza (Skierniewice), Poznania, Leszna, Jarocina (Kalisz), Słupska, Świnoujścia (Szczecin), Opalenicy (Poznań), Katowic, Sulejówka (Warszawa), Chełmna (Toruń), Piły, Wąsowa (Poznań), Kalisza Wlkp., Zabrza Śl., Mirosławca (Piła), Trzcianki (Piła), Wałcza (Piła), Sopotu (Gdańsk), Wąsowa (Poznań), Pszczyka (Katowice), Chrzanowa (Katowice), Olsztyna, Opatówka (Kalisz), Lublina, Łosieńca (Konin) oraz Middle Village (Nowy Jork — USA).

Andrzej Milczyński

89. Zjazd Bibliotekarzy Niemieckich

Doroczne Zjazdy Bibliotekarzy Niemieckich, zapoczątkowane przez VDB (Verein Deutscher Bibliothekare), stowarzyszenie bibliotekarzy z wykształceniem akademickim powstałe w 1900 r., stanowią istotną część tradycji europejskiego bibliotekarstwa: wygłaszane na nich referaty i sprawozdania oraz

prowadzone dyskusje, publikowane następnie na łamach czasopisma „Zentralblatt für Bibliothekswesen" (niestety, po zjednoczeniu Niemiec przestało ono wychodzić), prezentowały historyczny dorobek czołowych bibliotekarzy niemieckich w dziedzinie wiedzy o bibliotece i pracy bibliotecznej. Wywarł on również znaczny wpływ na bibliotekarstwo polskie, zwłaszcza w okresie międzywojennym. Po II wojnie światowej jako współorganizator zjazdów wyłoniło się nowe stowarzyszenie „bibliotekarzy dyplomowanych zatrudnionych w bibliotekach naukowych" — VdDB, Verein der Diplom-Bibliothekare an wissenschaftlichen Bibliotheken, z wyższym wykształceniem zawodowym, obecnie przeszło dwukrotnie liczniejsze (VDB — ponad 1500 członków, VdDB — przeszło 3300). Zmienił się też w ostatnich latach charakter tradycyjnych zgromadzeń: z forum dyskusyjnego głównych specjalistów, typu raczej naukowego, stały się masowymi imprezami poświęconymi praktycznym zagadnieniom zawodu, upowszechniającymi postęp w jego zakresie. Niemniej jednak wciąż jeszcze przedstawiają one dużą wartość, pozwalając na zapoznanie się z najnowszą techniką biblioteczną oraz nowoczesnym wyposażeniem bibliotek i piśmiennictwem fachowym — towarzyszą im duże wystawy producentów i wydawców.

Znaczne korzyści przynoszą też kontakty, które można w trakcie zjazdów nawiązywać i utrwalać, wymieniając doświadczenia. Tu trzeba zwrócić uwagę na udział w tych spotkaniach bibliotekarzy z różnych krajów europejskich. Do 1989 r. uczestnictwo Polaków było zwykle ograniczone do oficjalnego reprezentanta władz SBP, i to dopiero od lat 70. Pojawiali się też sporadycznie, niekiedy na własny koszt, zainteresowani bibliotekarze bądź bibliotekoznawcy. Ustaloną porą odbywania zjazdów były dotychczas tygodnie po Zielonych Świątkach, gdy ferie uniwersyteckie pozwalały wykorzystać audytoria na miejsca obrad sekcji zjazdowych oraz komisji i zarządów stowarzyszeń; rolę gospodarzy pełniły najczęściej biblioteki uniwersyteckie. Starano się też stworzyć uczestnikom możliwości poznania za każdym razem innego regionu Niemiec, poprzez liczne wycieczki oraz zwiedzanie miast. Jednak od 2000 roku ma nastąpić zmiana terminu, gdyż ferie zielonoświątkowe mają być zniesione. W związku z tym przewidziano na miejsce 90. Zjazdu Lipsk w okresie wiosennych (marcowych) Targów Książki, co nie wydaje się najszczęśliwszym rozwiązaniem.

Tegoroczny Zjazd we Fryburgu, stolicy Czarnego Lasu (Schwarzwald), w którym uczestniczyłem na zaproszenie przewodniczącego VDB, dr. Klausa Hilgemanna, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Monasterze (Münster), zgromadził 1800 osób, w tym sporą grupę gości zagranicznych, przeważnie z Austrii i Szwajcarii — z Polski nie spotkałem nikogo. Główny temat obrad brzmiał: „Bezgranicznie w przyszłość" (Grenzenlos in die Zukunft), dobrze charakteryzując fascynację organizatorów nowoczesnością, opartą na różnych zastosowaniach informatyki. Wygłoszone referaty oraz dyskusje panelowe ujęto w 17 tzw. kręgów tematycznych: Ponadgraniczne regiony biblioteczne wokół Jeziora Bodeńskiego i Górnego Renu; Referaty dziedzin a nauka; Zarządzanie zmianami w praktyce; Bibliotekarstwo jednoosobowe; Dostarczanie i opracowanie dokumentów multimedialnych; Publikowanie elektroniczne w obrębie szkoły wyższej; Modele podziału etatów i trybu gromadzenia zbiorów; Utrzymanie zasobów; Pojęcia architektoniczne a funkcjonalność i wymogi życia w sztuce architektury; Multimedia w bibliotece; Nowe tendencje rozwojowe w systemach zespolonych i lokalnych; Kooperatywne nabywanie baz danych; Kooperatywne wykorzystywanie baz danych; Dawna Książka — opracowanie i archiwizacja; Współpraca europejska w zakresie opracowania rzeczowego; Biblioteki we współzawodnictwie; Oferty i projekty bibliotecznego centrum usługowego Badenii – Wirtembergii. Streszczenia wybranych referatów opublikowano w materiałach zjazdowych, ich komplet ukaże się pod koniec roku w odrębnym wydawnictwie, nakładem V. Klostermanna.

Treść obrad zdominowały różne aspekty automatyzacji procesów biblioteczno-informacyjnych i współpracy w ramach tzw. systemów zespolonych; także — współpracy bibliotek uczelnianych południowo-zachodnich Niemiec z bibliotekami uniwersytetów szwajcarskich i pogranicznych francuskich, w ramach istniejącej już od szeregu lat wspólnoty EUCOR (Europäische Konföderation der Oberrheinischen Universitäten). Oficjalnie starano się wiele nie mówić o postępujących ograniczeniach finansowych, dających się bibliotekarstwu niemieckiemu coraz bardziej we znaki — przede wszystkim pod względem malejących środków na uzupełnianie zbiorów i prenumeratę czasopism. Dużym zainteresowaniem cieszyły się towarzyszące Zjazdowi „pokazy firmowe" — prezentacje wyposażenia bibliotek i bibliotecznych systemów (programów) komputerowych. Także — oferty czołowych wydawców literatury bibliotekoznawczej i bibliologicznej: K. G. Saura, V. Klostermanna i Harrasowitz-Verlag. Przedstawiono też uruchamiany w 1999 r. w pełnym zakresie i zasięgu serwis „służby dostarczania dokumentów bibliotek niemieckich", dla którego przyjęto nazwę „subito" (po włosku: szybko) już we wstępnym projekcie z 1994 r. Dzięki niemu można otrzymać w każdym miejscu kraju potrzebne artykuły z czasopism (za opłatą 5 marek do 20 stron), korzystając z dostępu do placówek serwisu poprzez Internet: w tzw. trybie normalnym w terminie do 3 dni, zaś w trybie przyśpieszonym w ciągu 24 godzin. Duże zainteresowanie wywoływały też urządzenia do automatycznego wypożyczania i zwracania książek (z prolongatami i wnoszeniem opłat włącznie), firmy ALS International. Producent maszyn do odkwaszania papieru, Battelle, propagował swój funkcjonujący od trzech lat i stale udoskonalony system masowego „uzdrawiania" książek, w ośrodku usługowym w Eschborn k. Frankfurtu — w tym celu sprowadzono na wystawę całe urządzenie, aby zapoznać z jego działaniem zainteresowanych.

W czasie pobytu we Fryburgu można było zwiedzić nowoczesny budynek Biblioteki Uniwersyteckiej i zapoznać się z jej „ofertą elektroniczną". Szczególnie atrakcyjny był tzw. program towarzyszący — zwiedzań i wycieczek: od kilkugodzinnych do całodniowych. Obejmował m.in. zabytki Fryburga, klasztor St. Peter ze sławną biblioteką oraz miasta: Bazyleę, Strasbourg, St. Gallen (ze zwiedzaniem bibliotek włącznie). Szkoda, że w ramach sobotniej wycieczki pozjazdowej dostępny był tylko jeden cel podróży: szczególnym powodzeniem cieszyły się St. Gallen i Bazylea.

Zbigniew Żmigrodzki

DONIESIENIA

NARADA W SPRAWIE CZASOPISM SBP. 7 lipca 1999 r. odbyło się spotkanie redaktorów „Bibliotekarza" (Jan Wołosz, Andrzej Jopkiewicz) i „Poradnika Bibliotekarza" (Jadwiga Chruścińska, Małgorzata Kisilowska) z przewodniczącym ZG SBP Stanisławem Czajką i sekretarzem generalnym Jadwigą Jagielską. W naradzie uczestniczyli również: Janusz Nowicki, szef Wydawnictwa SBP oraz dyrektor Biura ZG SBP Mieczysław Szyszko i zastępca dyrektora Anna Majcher.

Tematem zebrania była aktualna sytuacja czasopism wydawanych przez Stowarzyszenie.

W słowie wstępnym prezes S. Czajka podkreślił zasadnicze znaczenie czasopism SBP dla kondycji finansowej organizacji oraz wyraził niepokój z powodu pewnego spadku prenumeraty obu miesięczników, co powoduje spadek dochodów Stowarzyszenia z tego źródła. Omówiwszy ogólnie przyczyny tego niepożądanego zjawiska, podkreślił konieczność zdecydowanego przeciwdziałania mu i przedstawił możliwości przedsięwzięć mogących zahamować a następnie odwrócić spadkowe tendencje.

Aktualną sytuację w zakresie całej działalności wydawniczej omówił obszerniej dyrektor Wydawnictwa SBP J. Nowicki.

W toku narady wypowiedzieli się przede wszystkim redaktorzy „Bibliotekarza" i „Poradnika Bibliotekarza" przedstawiając swą ocenę sytuacji oraz zgłaszając propozycje działań mających rozszerzyć krąg czytelników i prenumeratorów obu periodyków. Szereg konkretnych sugestii przedstawił dyrektor M. Szyszko. Swe propozycje przedstawili również członkowie władz SBP biorący udział w naradzie.

Rezultatem tego pożytecznego spotkania było przyjęcie pewnych modyfikacji koncepcji polityki wydawniczej SBP, ustalenie zestawu konkretnych działań mających na celu dotarcie do nowych kręgów potencjalnych czytelników oraz odzyskanie tych, z różnych powodów, utraconych. Obie redakcje zobowiązały się do niezwłocznego i energicznego wdrażania przyjętych ustaleń w swej bieżącej działalności redakcyjnej. *(aj)*

STARANIA o 0% STAWKĘ VAT NA KSIĄŻKI I PRASĘ zostały podjęte przez Polską Izbę Książki i Izbę Wydawców Prasy. Do starań o utrzymanie zerowej stawki VAT włączyło się także Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wraz z innymi organizacjami i instytucjami. Starania podjęto w związku z pojawieniem się w oficjalnych dokumentach Ministerstwa Finansów zapowiedzi wprowadzenia stawki 3% od 2001 r. i 7% od 2002 r. PIK i IWP powołały zespół ds. przygotowania i prowadzenia negocjacji w sprawie utrzymania dotychczasowej, zerowej stawki VAT. Zespół ma przygotować opinie i analizy wskazujące na skutki wprowadzenia VAT na książki i prasę oraz zorganizować kampanię w celu pozyskania szerokiego poparcia na rzecz utrzymania dotychczasowej stawki zerowej. W dn. 12 lipca br. zespół zorganizował konferencję prasową z udziałem ministra kultury i sztuki, Andrzeja Zakrzewskiego, który popierając starania zespołu, poinformował o pozyskaniu dla tej idei ministra edukacji narodowej i przewodniczącego KBN. Dziennikarzom wręczono apel Wisławy Szymborskiej i Czesława Miłosza o bezterminowe utrzymanie zerowej stawki VAT oraz przedstawiono argumenty na rzecz utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy, uwypuklając ewentualny znaczny wzrost cen książki w kraju „o kompromitująco niskim poziomie czytelnictwa. *(jw)*

IX NOWORUDZKIE SPOTKANIA Z POEZJĄ, zorganizowane przez MBP w Nowej Rudzie, odbyły się w dn. 29 maja br. Podczas imprezy ogłoszono wyniki III Konkursu „O laur Kosmicznego Koperka". Jury przyznało I nagrodę Mirosławowi Dragonowi z Chudoby, II — Marcinowi Jot-Czerwińskiemu z Wrocławia, III — Robertowi Brunne z Gdańska. Ponadto przyznano 10 wyróżnień. Plon konkursu opublikowano w tomiku „Nie jedyne nie wszystko". *(jw)*

PUBLIKACJE NADESŁANE

Publikacje zwarte

Jerzy Sikorski: *Stary ratusz w Olsztynie na tle dziejów miasta.* Olsztyn: WBP i PTCZ 1999

Publikacje ciągłe

„Bibliotekarz Olsztyński" 1998 nr 3-4
„Knižnice a Informácie" 1999 nr 6
„Kwartalnik Metodyczny" (WBP Katowice)
„Megaron" 1999 nr 6

DO AUTORÓW

Redakcje uprzejmie prosi Autorów nadsyłających teksty do druku o podawanie następujących danych:

1. Imię i nazwisko
2. Data i miejsce urodzenia
3. Imiona rodziców
4. Adres zamieszkania
5. Adres urzędu skarbowego
6. Nr PESEL
7. Miejsce pracy i funkcja
8. NIP
9. Nr konta bankowego

Przegląd publikacji

Biliński Lucjan: Biblioteka Narodowa w opinii absolwentów pomaturalnego studium bibliotekarskiego. — Warszawa: Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, 1999. — 41 s. (Warsztaty Dydaktyczne; 1)

Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy wydało właśnie kolejną pozycję Lucjana Bilińskiego pt. *Biblioteka Narodowa w opinii absolwentów pomaturalnego studium bibliotekarskiego*, inaugurując nią jednocześnie nową serię wydawniczą pn. *Warsztaty Dydaktyczne*.

Podstawę do opracowania publikacji stanowiły odpowiedzi na jedno z pytań na egzaminie dyplomowym w dn. 20 VI 1998 r., udzielone przez 244 słuchaczy 15 pomaturalnych Studiów Bibliotekarskich Zaocznych, działających w ramach Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy oraz Centrum Ustawicznego Kształcenia w Wałbrzychu. Pytanie brzmiało: *Wymień najważniejszy dorobek Biblioteki Narodowej w okresie jej 70-lecia oraz główne kierunki działalności. Dokonaj krótkiej oceny.*

Po tę niewielką, bo liczącą niewiele ponad 40 stron, pracę sięgnęłam z dwóch powodów. Po pierwsze, sama przez pięć lat wykładałam *Źródła informacji* w warszawskim studium i miałam przyjemność uczestniczyć w opisanym egzaminie jako członek komisji egzaminacyjnej oraz — po drugie — jako pracownik Biblioteki Narodowej odbieram tę publikację jako opinię także o swojej pracy.

Już we wstępie autor podkreślił, że większość przedstawionych prac „dość obszernie ujmowała historię i najważniejsze zadania Biblioteki Narodowej", pozwalając na szczegółową, prawie matematyczną ocenę wiedzy słuchaczy, dotyczącej okoliczności powołania Biblioteki Narodowej, jej struktury organizacyjnej, głównych celów i zadań, gromadzenia i udostępniania zbiorów, prac naukowo-badawczych, komputeryzacji i działalności informacyjnej, działalności wydawniczej, usług świadczonych przez BN oraz „ogólnej oceny działalności".

Autor wylicza ilu odpowiadających znało m.in. datę powołania BN (40%), opisało działalność Instytutu Bibliograficznego (48%) i Instytutu Książki i Czytelnictwa (40%), słyszało o Narodowym Ośrodku ISSN (25%) [1] i Krajowym Biurze ISBN (25%), itp. Przytacza także szereg opinii absolwentów o Bibliotece Narodowej: „stoi na czele ogólnokrajowej sieci bibliotecznej", „wyznacza kształt i kierunek polskiego bibliotekarstwa", „jest jedną z ważniejszych, jeśli nie najważniejszą instytucją kultury polskiej, biorąc pod uwagę jej zadania i rolę, jaką pełni dla narodu w jego obrębie i poza nim".

Oceniając ogólnie, że dla większości zdających słuchaczy pytanie dotyczące Biblioteki Narodowej (zwłaszcza w roku jej jubileuszu) okazało się nietrudne, autor jednocześnie podpowiada szereg wniosków, które — dla dobra przyszłych absolwentów — powinno z tego egzaminu wyciągnąć kierownictwo Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy.

Zdaniem autora, z analizowanych odpowiedzi wynika, że absolwenci lepiej znają fakty z przeszłości Biblioteki Narodowej niż jej problemy współczesne. Jako przykład autor podaje, że duży procent zdających pisał, że BN aktualnie publikuje centralnie drukowane karty katalogowe, rocznik *Literatura Piękna* i poradniki bibliograficzne. W celu „uaktualnienia" wiedzy studiujących, autor proponuje „w programach kształcenia bibliotekarzy [..] oraz doskonalenia nauczycieli szerzej uwzględniać wiedzę o aktualnych kierunkach działalności Biblioteki Narodowej i jej miejscu w ogólnokrajowej sieci bibliotecznej".

Moim zdaniem, w programach kształcenia bibliotekarzy w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy wiedza o Bibliotece Narodowej jest reprezentowana w sposób dostateczny, natomiast słuchacze masowo posługują się starymi podręcznikami, które w dużej liczbie pokutują w ich bibliotekach. I choć Lucjan Biliński ma rację pisząc, że literatura przedmiotu „powinna być systematycznie aktualizowana i uzupełniana o najnowsze opracowania dotyczące nie tylko historii, ale obecnej działalności Biblioteki Narodowej", to jego pobożne życzenia nie na wiele się zdadzą, jeśli słuchaczom nie zapewni się rzeczywistego dostępu do literatury. Pamiętać bowiem należy, że większość kształcących się w Centrum pochodzi z małych ośrodków, a ich biblioteki, nie mając pieniędzy na książki dla czytelników, tym bardziej nie wydają ich na literaturę fachową dla bibliotekarzy [2].

Aktualizacji wiedzy o Narodowej Książnicy nie sprzyjają też powielane w wielu, nawet najnowszych publikacjach, informacje o BN sprzed 20-30 lat, jak np. w ostatniej książce prof. Sordylowej [3].

Od nieścisłych informacji nie ustrzegł się też i L. Biliński, pisząc np. o 1000 miejsc w czytelniach BN (tyle było w pierwotnych planach, w rzeczywistości dziś jest jedynie ok. 600) i — wypominając słuchaczom, że 20 czerwca 1998 r. nie wiedzieli o zamknięciu Biblioteki Narodowej w niedzielę, co

w rzeczywistości stało się we wrześniu, a której to daty nie znali wcześniej nawet pracownicy BN. Z kolei zaś stare informacje o centralnie drukowanych kartach katalogowych podaje aktualny poradnik metodyczny do przedmiotu *Źródła informacji. Działalność informacyjna* [4].

Osobną kwestią jest oczywiście „autoreklama" ze strony Biblioteki Narodowej. Poza artykułami w prasie fachowej, brak obecnie publikacji, która w pełni zobrazowałaby zbiory i działalność BN. Lata dziewięćdziesiąte to okres ogromnego skoku jakościowego w całym bibliotekarstwie polskim, w tym także — a może przede wszystkim — w Bibliotece Narodowej. Wydaną kilka lat temu książkę Andrzeja Kłossowskiego [5] czyta się dziś prawie jak książkę historyczną. Tę lukę informacyjną nie do końca wypełni przygotowana właśnie do druku niewielka publikacja J. Pasztaleniec-Jarzyńskiej i H. Tchórzewskiej-Kabaty *Biblioteka Narodowa: historia i teraźniejszość.*

Tym bardziej więc zasługuje na uwagę propozycja L. Bilińskiego (skierowana wprawdzie pod adresem Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, ale która powinna zainteresować także Dyrekcję Biblioteki Narodowej), dotycząca potrzeby przygotowania publikacji o BN adresowanej do słuchaczy pomaturalnych studiów bibliotekarskich.

Z ostatnich publikacji Biblioteki Narodowej na szczególną uwagę, ze względu na jej dydaktyczną przydatność np. na zajęciach z przedmiotu *Źródła informacji*, zasługuje niewielka praca pt. *Polska bieżąca bibliografia narodowa* [6]. Sądzę, że Biblioteka Narodowa, we współpracy z CUKB-ą, mogłaby wydać szereg podobnych publikacji, które przynajmniej w części zaspokoiłyby potrzeby dokształcających się bibliotekarzy.

Biblioteka Narodowa jest ogromną instytucją, spełniającą wiele funkcji i realizującą wiele nowych przedsięwzięć, o których często nie wiedzą nawet jej pracownicy. Tym poważniej należy traktować ostatnie stwierdzenie autora, że „istotnym problemem w dydaktyce bibliotekarskiej jest poznawanie działalności Biblioteki Narodowej z autopsji (wycieczki) lub za pośrednictwem filmów wideo". Autor — niestety — nie pokusił się o porównanie odpowiedzi absolwentów studium warszawskiego, którzy w toku nauki przynajmniej raz byli w BN, z odpowiedziami słuchaczy studiów pozawarszawskich. A takie porównanie, być może, przyniosłoby ciekawe wyniki. Tym niemniej, podobnie jak L. Biliński, uważam, że jak pobożny muzułmanin do Mekki, tak każdy bibliotekarz przynajmniej co kilka lat powinien pielgrzymować do Bibliotheca Patria. A przede wszystkim — powinien to być wykładowca, nauczyciel studiów bibliotekarskich, któremu Biblioteka Narodowa powinna wyjść naprzeciw, przygotowując odpowiednie programy szkoleń, seminariów i pokazów. Szkolenia takie mogłyby się nawet odbywać kosztem ograniczenia wycieczek ogromnej rzeszy znudzonej młodzieży licealnej, która edukację biblioteczną powinna zaczynać od bibliotek szkolnych i publicznych, a nie od Biblioteki Narodowej.

Na koniec — trochę humoru. Oceniając znajomość celów i zadań BN, L. Biliński cytuje wypowiedzi kilku słuchaczek, że „Biblioteka Narodowa pełni przewodnią rolę wśród bibliotek...". Autor wyciąga stąd wniosek, że „niektórzy absolwenci przypisywali Bibliotece Narodowej funkcję analogiczną do tej, którą pełniła, na podstawie konstytucji PRL, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza [...]". A żeby było jeszcze śmieszniej, autor w przypisie ilustruje ten wniosek — w celach zapewne dydaktycznych — odpowiednim cytatem art. 3 ust. 1. Konstytucji PRL o przewodniej roli PZPR, uzupełniając go uwagą, że „pojęcie to [przewodniej roli] zakodowane zostało w umysłach i młodszego pokolenia, chociaż zarówno dawniej, jak i dzisiaj nie wiadomo, co ono znaczy". No właśnie!

I uwaga dodatkowa — aby *Warsztaty Dydaktyczne* faktycznie służyły rzeczywiście celom dydaktycznym, wydawca powinien zadbać o ich poprawność bibliograficzną. Normy dotyczące przypisów i bibliografii załącznikowej są wprawdzie dość elastyczne, ale na pewno nie aż tak, jak zaprezentowano to w pracy Lucjana Bilińskiego.

Mirosława Zygmunt

PRZYPISY:

1) Błędnie obliczone, powinno być 30,7%.
2) Wątpiącym radzę przyjrzeć się cenom publikacji wydawanych ostatnio przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.
3) B. Sordylowa: *Z problematyki bibliotek i informacji naukowej*, Warszawa 1997, s. 155.
4) B. Rudecka-Onichimowska: *Poradnik metodyczny do nauki przedmiotu. Źródła informacji. Działalność informacyjna*, Warszawa 1997, s. 57.
5) A. Kłossowski: *Biblioteka Narodowa w Warszawie. Zbiory i działalność*, Warszawa 1990.
6) *Polska bieżąca bibliografia narodowa*. Pod red. J. Sadowskiej, Warszawa 1999.

Zofia Sokół: Biblioteki Rzeszowa. Przewodnik. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1999, 283 s.

W wielu województwach nadal odczuwa się brak popularnych książek z zakresu bibliotekarstwa, przedstawiających współczesne problemy bibliotek, ich użyteczność społeczną i znaczenie dla nauki i kultury. Tym bardziej że współczesna biblioteka staje się z każdym dniem coraz bardziej niełatwa do ogarnięcia, a trudna jej percepcja wzmaga wśród czytelników potrzebę konfrontacji własnych doświadczeń z osądami badaczy — znawców jej problematyki.

Trudu popularyzacji niemalże podstawowych problemów bibliotek podjęła się Zofia Sokół w swej

kolejnej książce „Biblioteki Rzeszowa. Przewodnik", opublikowanej w Wydawnictwie tamtejszej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w 1999 roku.

Zofia Sokół, prezentując tak ważne społecznie i kulturowo instytucje, zdaje sobie jednak sprawę, że są one niedoceniane. W następujący sposób określa ich znaczenie: „Rola bibliotek w procesie studiów jest mało zauważalna, chociaż stanowią one bazę i podstawę nauczania i badań naukowych, a ponadto zaspokajają potrzeby kulturalne i oświatowe. Do zadań bibliotek należy pomoc w pracy naukowo-badawczej, współudział w rozwoju postępu ekonomicznego, technicznego, w rozwoju kultury. Należy do nich także współudział w przygotowywaniu kadr z wyższym wykształceniem, upowszechnianie badań naukowych, popularyzacja wiedzy i jej osiągnięć. Biblioteki gromadząc i udostępniając zbiory umożliwiają społeczeństwu poznawanie własnej przeszłości i jego kultury, jak również dziejów i kultur innych narodów [...]. Biblioteki poprzez nagromadzone w nich zbiory pomagają pokonać przestrzeń i czas, jak również pośredniczyć w owym przekraczaniu barier lokalnych, środowiskowych i narodowych [...]".

Ukazanie współczesnego kształtu organizacyjnego i programowego bibliotek to rzecz niezwykle społecznie ważna. Zagadnienia bibliotek nie są tylko sprawą samych ich pracowników. Nie ma więc żadnego teoretycznego znaczenia, czy przy ich poznawaniu będziemy się posługiwać tradycyjnym określeniem biblioteki jako zbioru książek lub też jakimkolwiek innym, czy będziemy brać pod uwagę małe czy duże biblioteki.

Wychodząc z tego założenia, można mieć pretensję do autorki, że pominęła w swej pracy biblioteki szkolne i fachowe. Tym bardziej, że są to najliczniejsze placówki także w Rzeszowie. Ta uwaga krytyczna w niczym nie umniejsza znaczenia książki tutaj recenzowanej.

Zawartość treściowa przewodnika, nie licząc wstępu, dzieli się na trzy części: „Biblioteki szkół wyższych", „Biblioteki publiczne" i „Sylwetki zmarłych bibliotekarzy (do 1997 r.)". Jeżeli chodzi o pierwszą, zaprezentowano następujące placówki: Biblioteka Główna Politechniki Rzeszowskiej im. I. Łukasiewicza, Biblioteka Główna Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Biblioteka Filii UMCS w Rzeszowie, Biblioteka Akademii Rolniczej im. H. Kołłątaja w Krakowie Filia w Rzeszowie, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego. Przy ich przedstawianiu uwzględniono takie szczegóły, jak: struktura organizacyjna (z nazwiskiem aktualnego dyrektora), historia, kadra, księgozbiór, ruch czytelniczy, działalność dydaktyczna, działalność naukowo-badawcza, komputeryzacja i bibliografia publikacji ich dotyczących.

W podobny sposób zaprezentowano w drugiej części: Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną wraz z jej oddziałami i filiami, Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką z filiami, Bibliotekę Muzeum Okręgowego i Główną Bibliotekę Lekarską im. Stanisława Konopki w Warszawie Oddział w Rzeszowie.

Na uwagę zasługuje 101 tabel, które uwiarygodniają tok narracji przewodnika. Najwięcej, bo aż 49 dotyczy Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej z oddziałami i filiami, 22 — Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Jest to zrozumiałe. Są to największe instytucje spośród wszystkich wyszczególnionych w pracy.

Budzi wątpliwości nazwanie bibliotek wyszczególnionych w drugiej części przewodnika publicznymi. Nazwa „publiczna" jest zastrzeżona dla określonego rodzaju bibliotek (Ustawa o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997 roku. Du. U. 1997 nr 85 poz. 539). W świetle tego przepisu taką jest Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie. Inne to pedagogiczne i naukowe. Pierwsza ma charakter uniwersalny, tamte specjalny.

Novum w tego rodzaju wydawnictwie, jakim jest przewodnik, są sylwetki nieżyjących bibliotekarzy, którzy zasłużyli się dla rozwoju bibliotek w Rzeszowie. Dobrze się stało, że autorka zdobyła się na ich prezentację. Opisano działalność 18 osób. Nie wiemy, jakimi kryteriami kierowała się, włączając je do przewodnika. Zapewna ranga działalności decydowała o tym (zmarłych bibliotekarzy jest niewątpliwie więcej).

Biogramy są formułowane lakonicznie, przynoszą możliwie skrupulatne dane o życiu i działalności bibliotecznej osoby. Bywają przywoływane sądy współczesnych w postaci cytatu. Jest rzeczą zaskakującą, iż z informacji na pozór pedantycznych zrodził się tak barwny, choć syntetyczny obraz losów ludzi związanych z bibliotekami.

Prace przy sporządzaniu przewodnika i podobnych publikacji zdobyły sobie miano dość niewdzięcznych. Nie zapewniają autorom popularności, jaką mogliby zapewne zdobyć własną książką, nierzadko napisaną z mniejszym nakładem czasu i wiedzy. Są to prace żmudne i skrupulatne. Żadna zaś nawet najprzychylniejsza recenzja nie zrekompensuje włożonego w całość wysiłku autorskiego. Cóż dopiero krótka notatka, w której ograniczyć się trzeba do wymienienia niezbędnych szczegółów.

Józef Szocki

Walczak Krzysztof: Eligiusz Kor-Walczak; bibliografia. — Kalisz: Towarzystwo Przyjaciół Książki, 1998. — 34 s.

Bibliografia wydana została w 85. rocznicę urodzin Eligiusza Walczaka (Kor-Walczak — pseud. literacki), pisarza i poety regionalnego, związanego nierozerwalnie z Kaliszem, w którym się urodził i w którym mieszka. Pisarz, po ukończeniu kaliskiego Gimnazjum im. Adama Asnyka uczył się

drukarstwa w Sieradzu, a później pracował jako zecer i metrampaż w drukarni „Gazety Kaliskiej". Wchodził też w skład współpracowników redakcji tejże gazety oraz przez pewien czas pełnił funkcję redaktora odpowiedzialnego. E. Walczak był również jednym ze współzałożycieli „Ziemi Kaliskiej", pisma ukazującego się w Kaliszu od 1957 r.

„Bliski związek z Kaliszem oraz pasja poszukiwań literackich wątków związanych z miastem zaowocowały dwiema setkami utworów, przygotowanych i opublikowanych w ciągu 65 lat pisarskiej działalności. Dobrze się zatem stało, że dorobek tych lat został zebrany w postaci drugiego już (pierwsze wydanie ukazało się w 1982 r. [w 1984 r. — dop. aut.]) bibliograficznego spisu" — pisze Elżbieta Steczek Czerniawska w przedmowie do bibliografii Eligiusza Kor-Walczaka.

Bibliografia autorstwa Krzysztofa Walczaka jest bibliografią podmiotowo-przedmiotową. Część pierwsza zatytułowana „Bibliografia" rejestruje dorobek pisarski E. Walczaka według chronologii wydawniczej. Autor odnotował 209 pozycji bibliograficznych, wśród których znalazły się m.in. tytuły utworów poetyckich, opowiadań, legend, podań. Odnotowano też recenzje utworów E. Walczaka, a także polemiki i repliki. Układ chronologiczny bibliografii podmiotowej ukazuje rozwój twórczości pisarskiej E. Walczaka oraz mówi o kolejnych związkach pisarza z poszczególnymi gazetami i czasopismami. Część druga wydawnictwa, zatytułowana „Bibliografia osobowa Eligiusza Kor-Walczaka" jest bibliografią przedmiotową. Autor odnotował w układzie alfabetycznym 41 pozycji bibliograficznych. Niektóre z opisów, zarówno w części pierwszej jak i w drugiej zostały uzupełnione krótkimi adnotacjami.

Całość wydawnictwa dopełniają: „Spis skrótów", „Spis tytułów czasopism ujętych w bibliografii" oraz „Indeks tytułowy". Na liście 29 tytułów gazet i czasopism obok pism kaliskich, takich jak: „ABC Kaliskie", „Gazeta Kaliska", „Ziemia Kaliska" znalazły się też czasopisma o zasięgu ogólnopolskim, choćby wymienić „Panoramę" czy „Życie Literackie". Świadczy to o tym, iż pisarz nie ograniczał swojej współpracy tylko i wyłącznie do pism lokalnych i regionalnych. Również o samym E. Walczaku i jego twórczości pisano na łamach nie tylko prasy kaliskiej. W indeksie tytułowym, w układzie alfabetycznym wymieniono wszystkie prace E. Walczaka, występujące w opisach części pierwszej bibliografii.

Należy podkreślić bardzo staranną formę edytorską, która dodaje dodatkowych walorów 22. już wydawnictwu Towarzystwa Przyjaciół Książki w Kaliszu, któremu przewodniczy ostatnio Ewa Andrysiak, redaktor omawianego wydawnictwa.

Danuta Wańka

SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

Błaszczyk Sylwia. Trwałość papieru w książkach polskich (lata 1920-39). — Warszawa: Wydaw. SBP, 1999. — 116 s. (Propozycje i Materiały; 23)

Kolejna 23. pozycja wydawanej przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich serii „Propozycje i Materiały", zawiera skróconą wersję pracy magisterskiej autorki. Niniejsza praca napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Bronisława Zyski została uznana za najlepszą w konkursie na pracę magisterską. W publikacji przedstawiono zagadnienia stanu trwałości papieru w wybranych książkach polskich z lat 1920-1939. Jest to wycinek obszernych badań nad trwałością papieru w polskich książkach dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych prowadzonych w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W pracy omówiono stan badań nad trwałością papieru drukowego oraz osiągnięcia w tym zakresie w kraju i za granicą. Zamieszczono informacje dotyczące produkcji papieru i ruchu wydawniczego w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Wiele miejsca poświęcono metodom stosowanym w badaniach papieru. Wyniki tych badań przedstawiono w tabelach i szczegółowo omówiono. Ponadto dokonano porównania badań własnych z wynikami W. J. Barrowa dla papieru w dwudziestowiecznych drukach amerykańskich. Pracę uzupełnia bibliografia przedmiotowa, spis tabel, zestawienie bibliograficzne badanych woluminów i wyniki oznaczania wybranych właściwości papieru w woluminach z lat 1920-1939 oraz indeks osobowy.

Kowalczyk Ryszard. Zarys dziejów prasy lokalnej w Polsce; Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa. — Poznań: UAM, 1999. — 128 s.

Prasa lokalna zajmuje niezwykle ważne miejsce w systemie komunikowania społecznego i odgrywa istotną rolę w rozwoju współczesnych społeczeństw demokratycznych. Autor prezentowanej publikacji przedstawia obraz dziejów prasy lokalnej w Polsce, której początki sięgają XVIII wieku. Analizuje

pełnione funkcje i przeobrażenia jakim podlegała prasa lokalna w burzliwych latach upadku Polski, w okresie zaborów oraz okresie dwudziestolecia międzywojennego. Zwraca uwagę na ograniczenie rozwoju czasopiśmiennictwa lokalnego w czasie II wojny światowej i pojawienia się lokalnej prasy konspiracyjnej. Dużo miejsca poświęca wydawnictwom lokalnym w okresie PRL-u, podkreślając nowe funkcje prasy będącej na usługach aparatu propagandowego państwa. Podejmuje również próbę scharakteryzowania zagrożeń jakie pojawiają się przed prasą lokalną współcześnie oraz ważnych zadań, jakie przed nią stoją. Pracę zaopatrzono w indeks tytułów prasowych oraz wykaz ważniejszych pozycji bibliograficznych.

Sonczyk Wiesław. Media w Polsce: zarys problematyki. — Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1999. — 158 s. (Biblioteka Wiedzy o Społeczeństwie)

W wydanej w serii „Biblioteki Wiedzy o Społeczeństwie" publikacji, omówiono problemy związane z działalnością mediów w Polsce w okresie przemian politycznych i ekonomicznych lat dziewięćdziesiątych. Zgromadzony materiał zaprezentowano w sześciu rozdziałach. Zawarto w nich między innymi analizę podstawowych pojęć wiedzy o mediach. Przedstawiono podstawy prawne działalności mediów w Polsce, zwracając uwagę na: ustawę o prasie prasowym, ustawę o radiofonii i telewizji oraz na perspektywy rozwoju polskiego prawa medialnego. Wiele miejsca poświęcono problemom prasy codziennej, podkreślając jej rolę społeczną oraz aspekty związane z zasięgiem terytorialnym, specjalizacją, czytelnictwem oraz komercjalizacją treści. Obszernie omówiono również zagadnienia dotyczące czasopism, dokonując ich przeglądu według: częstotliwości ukazywania się, zasięgu terytorialnego, formuły wydawniczej, kręgu odbiorców. Przedstawiono także charakterystykę i ocenę obecnej sytuacji w dziedzinie mediów audiowizualnych. Ponadto ukazano funkcje i rangę mediów w społeczeństwie.

inne nowości

Biržiška Vaclovas. Knygotyros darbai. — Vilnius: Pradai, 1988. — 550, s. ISBN 9986-776-41-4

Bryson Jo. Managing information services: an integrated approach. — Aldershot: Gower, 1997. — XIX, 428 s. ISBN 0-566-07690-X

Coote Helen. Hot to market your library service effectively. — 2nd. ed. — London: Aslib, The Association for Information Management, 1997. — (The Aslib know how guides) ISBN 0-85142-396-5

Fecko Mary Beth. Electronic resources: access and issues. — London: Bowker-Saur, cop. 1997. — XII. 148 s. (Topics in library and information studies) ISBN 1-85739-065-2

Kartašov N. S. Obščaja teorija bibliotečnogo dela. — Moskva: Izd-vo Moskovskogo gosudarstvennogo universiteta kul'tury, 1997. — 255 s. (Obščee bibliotekovedenie; učebnik v 2-ch častjach) ISBN 5-85652-025-4 ISBN 5-85129-045-5

Libraries for the New Millenium: implications for managers (ed. by David Raitt. — London: Library Assoc. Publ., 1997. — 288 s. ISBN 1-85604-257-X

Owen Lynette. Selling rights. — 3rd. ed. — London; New York; Routledge, 1997. — XV, 293 s. (Blueprint Book) ISBN 0-415-16854-6

Halina Migas-Broniek

Pyłki

Omyłka drukarska

Znakomita książka Pauliny Buchwald-Pelcowej *Cenzura w dawnej Polsce. Między prasą drukarską a stosem*, opublikowana w 1997 r. przez Wydawnictwo SBP, przynosi wiele bezcennych informacji o cenzurze świeckiej i duchownej w dawnej Rzeczypospolitej. Wprawdzie wolność szlachecka gwarantowała swobody obywatelskie, ale nie dotyczyła ona publikacji grożących „wywróceniu religii lub praw kardynalnych", stąd represje wobec impresorów tłoczących księgi heretyckie, indeksy ksiąg zakazanych, obcinanie ręki nieprawomyślnym drukarzom i palenie książek na stosie. Mimo represji książka raz wydana i choćby częściowo rozpowszechniona, miała szanse na przetrwanie, chyba że została na-

tychmiast przechwycona, a wyrok na nią wykonany. Ze szczególną pasją prześladowane były w katolickiej Polsce druki innowiercze, a osobliwy los spotkał *Biblię gdańską*, wydaną w 1632 r. staraniem Andrzeja Hünefelda (1581-1666), którą potępił nie tylko synod prowincjonalny obradujący w 1634 r. pod przewodnictwem prymasa Jana Wężyka, ale i duchowieństwo kalwińskie, dla którego istotne znaczenie miała omyłka drukarska w tekście ewangelii św. Mateusza, w rozdziale czwartym, wiersz pierwszy. Polegała ona na zwykłym przestawieniu jednej litery, co praktycznie zniekształcało sens zdania: „Tedy Jezus zawiedziony jest na puszczą od ducha, aby był kuszony do diabła" (winno być oczywiście *„od diabła"*, czyli przez diabła).

Omyłka ta była nie tylko powodem do bardzo kosztownego procesu — pisze Kazimierz Władysław Wójcicki w swej *Historii literatury polskiej w zarysach* (Warszawa 1845) — *ale nawet do spalenia kilku tysięcy egzemplarzy. Arcybiskup gnieźnieński Jan Wężyk wydał list pasterski przeciw tej biblii, nakazujący pod klątwą, aby każdy katolik, skoro tylko tę księgę do rąk dostanie, natychmiast ją u najbliższego plebana składał, a proboszcz swemu biskupowi.*

W istocie tępiono ową biblię, gdyż nie była katolicka, ale Buchwald-Pelcowa dowodzi, iż „przetrwała do dziś w wielu egzemplarzach".

Czytelnicy

Zmierzchem, gdy gaśnie blask słonecznej kuli,
Nad brzegiem wody, gdzie drzew widma mdleją,
Marzy młodzieniec, spragniony nadzieją
Całując karty powieści o Julii.

I gdzieś o setki mil, parku aleją
Krocząc samotnie, dziewczyna najczulej
Tę samą księgę do swej piersi tuli,
Szepcząc z słodyczą oddania: „Romeo!"

Ta sama książka, chwila i tęsknota
Otwarła duszom ich miłości wrota,
Gdzie, wszedłszy razem w swych wiosen ozdobie,

W objęciu wspólnym przeżyły ekstazy
Pierwszych upojeń, nie znanych dwa razy,
Choć się nie znają, ni wiedzą o sobie.

Leopold Staff (1878-1957)

Fenomen Kraszewskiego

Nazywany „człowiekiem – instytucją", Józef Ignacy Kraszewski, słynie jako jeden z najpłodniejszych pisarzy świata, z tego też powodu trafił do księgi rekordów Guinessa. Wszechstronnie utalentowany poeta, prozaik, malarz, grafik, wydawca źródeł historycznych, redaktor czasopism, działacz społeczny i kolekcjoner, znany jest dziś przede wszystkim jako autor powieści historycznych i obyczajowych. Współcześni mu podziwiali jego pracowitość i materialny efekt twórczości. Świadectwem uznania dla pisarza jest fragment powiastki „Józef Ignacy Kraszewski w Warszawie", pióra Augusta Wilkońskiego, drukowanej w „Dzwonie Literackim" (1847):

Kraszewski, czy to geniusz?... Nie – to znakomity talent tylko, a z tym talentem chęć zawsze prawa, szlachetna i poczciwa; wytrwałość niezmordowana i namiętna, obfitość olbrzymia, łatwość jak gdyby na kotle parowym warzona, stąd czasem znów szmermele, a tuż przy szmermelach dzielne kongrewskie rakiety. Kraszewski w przeciągu lat piętnastu napisał 130 tomów.

Gdybyś literki policzył, byłoby milionów kilkanaście; gdybyś atrament odwilżył byłoby garncy kilkadziesiąt; gdybyś pióra pozbierał, mógłbyś tysiącem skrzydeł z Warszawy do Ameryki powietrzną odbyć żeglugą; gdybyś papier zgromadził, mógłbyś w którymkolwiek z miast powiatowych wszystkie budowle z wierzchu i wewnątrz wykleić, a gdybyś wszystkie myśli na jeden zegnał rynek, byłby zgiełk, wrzask, hałas i kłótnie na mil kilkadziesiąt wystarczające.

Kraszewski miał wówczas zaledwie 34 lata, przed nim było wiele lat pracy twórczej. W 1887 r., gdy zmarł, obliczono, że w ciągu 58 lat twórczości literackiej pisarz opublikował 346 dzieł w sześciuset tomach, zawierających 115 525 stronic druku. Karol Estreicher w artykule *Obliczenie stronic i wierszy druku w osobno wydanych dziełach J. I. Kraszewskiego tudzież w powieściach umieszczonych po czasopismach* („Życie" 1887 nr 29) obliczył, że Kraszewski wydrukował około trzech milionów czterystu tysięcy linijek tekstu, zaś jego korespondencja zajęłaby w druku sto tysięcy wierszy. Aleksander Bolesław Brzostowski w dziełku *Ze wspomnień o Kraszewskim* (1912) podał do wiadomości, że autor *Starej baśni* „przez 58 lat swej działalności autorskiej i obywatelskiej wysłał w różne strony świata najmniej 200 tysięcy listów, nie licząc w to naturalnie tysiącznych korespondencji literackich do różnych pism krajowych i zagranicznych".

O rozsądnym rozpraszaniu

W styczniu 1999 r. staraniem łódzkiego antykwariatu Andrzeja K. Łuczaka odbyła się aukcja druków jarmarcznych i literatury brukowej, stanowiących własność znanego czytelnikom „Bibliotekarza" księgoznawcy prof. Janusza Dunina. Katalog „Z kolekcji Janusza Dunina. Literatura jarmarczna, brukowa i okolice. Rzeczy rzadkie i zapomniane", poprzedzony został esejem pióra właściciela zbioru pt. „Moje książki i broszury popularne (z dziejów i pożytków pewnego zbioru)". Wśród kolekcjonerów ulotnych druków o proweniencji kramarskiej, prognostyków, senników i ksiąg magicznych czołowe miejsce zajmował niegdyś Julian Tuwim, który tej sferze własnych zainteresowań zbierackich poświęcił sporo miejsca w swojej twórczości. Drukowane teksty piosenek wędrownych śpiewaków z XIX i XX wieku z kolekcji Stanisława Nyrkowskiego stały się podstawą antologii *Karnawał dziadowski* w wyborze właściciela kolekcji i z wstępem Juliana Krzyżanowskiego (Warszawa 1977).

Dla Janusza Dunina zgromadzona kolekcja, licząca około tysiąca tomów i tomików literatury tandetnej, posłużyła do opublikowania przezeń ponad dwudziestu rozpraw, bibliografii i artykułów w czasopismach i książkach zbiorowych (ich rejestr autor podał na zakończenie szkicu). Gdy właściciel zbioru stwierdził, że jego zainteresowania badawcze zmierzają w innym kierunku, postanowił rozstać się z gromadzonymi od końca lat pięćdziesiątych drukami tak, aby rozproszyć, pozostawiając równocześnie pamięć o nim. Okazało się, że trud kolekcjonerski nie poszedł na marne; blisko połowa wystawionych na aukcji druków trafiła po licytacji do Biblioteki Narodowej. Po prostu dziełka licznych oficyn drukarskich, wydawane w ogromnych nakładach, trafiały do czytelnika, nie stanowiąc przedmiotu zainteresowania bibliotek. A przecież to właśnie te druki, lekceważone przez światlejszą publiczność literacką, kształtowały ongiś świadomość czytelniczą, godne są więc zachowania dla przyszłych pokoleń. Inicjatywie rozsądnego rozproszenia kolekcji prof. Dunina należy przyklasnąć.

Andrzej Kempa

Wyjaśnienia prawne

Zniżki na dojazdy do pracy

Pani Justyna Biegańska i Pani Hanna Janiec piszą, że do końca 1998 roku Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kaliszu wykupywała pracownikom legitymacje zniżkowe na przejazdy PKP do pracy, a od bieżącego roku Urząd Marszałkowski, (który jest organizatorem Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej), podjął decyzję, iż nie zamierza wykupić kolejowych legitymacji zniżkowych. W związku z tym pytają, czy pracownikom dojeżdżającym do pracy ustawowo należy się taka zniżka?

Na pytanie to muszę, niestety, odpowiedzieć negatywnie. Zakład pracy — niezależnie od jego statusu (państwowego, samorządowego, spółdzielczego czy też prywatnego), może, ale nie musi swoim pracownikom wykupić legitymacje zniżkowe na przejazdy do pracy. Pracownik pokrywający koszty przejazdu do pracy może jednak uzyskać określone ulgi podatkowe.

W przypadku ponoszenia takich kosztów przez pracownika, zakład pracy, przy rocznych rozliczeniach podatkowych (PIT) powiększa o te wydatki kwotę uzyskania dla pracownika. Dotyczy to tych pracowników, którzy są rozliczani z Urzędem Skarbowym za pośrednictwem zakładu pracy.

Pracownicy, którzy rozliczają się z Urzędem Skarbowym indywidualnie mogą również uzyskać odpowiednie ulgi z tytułu pokrywania kosztów przejazdu do pracy, tak jak w przypadku innych wydatków, za które przysługują ulgi. Nie mogą jednak powiększać sobie kwoty uzyskania, do czego uprawniony jest zakład pracy.

Lucjan Biliński

Z żałobnej karty

JÓZEF CZERNI
9 VIII 1915 — 26 III 1999

Polskie środowisko bibliotekarskie, a szczególnie grono bibliotekarzy naukowych starszego pokolenia, przyjęło z głębokim żalem wiadomość o śmierci emerytowanego dyrektora Biblioteki Głównej Politechniki Krakowskiej, dr. Józefa Czerniego — zasłużonego dla polskiego bibliotekarstwa oraz informacji naukowej organizatora i racjonalizatora pracy bibliotecznej, działacza Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, akademickiego nauczyciela bibliotekoznawstwa, jednego z czołowych bibliotekarzy minionego półwiecza.

Urodzony w czasie wojny światowej w Wielkich Łukach, po niej powrócił wraz z rodzicami do Polski. W 1934 r. uzyskał świadectwo dojrzałości w Różanymstoku k. Grodna. Po odbyciu służby wojskowej, rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Wileńskim pod kierunkiem profesorów Manfreda Kridla i Konrada Górskiego; studiował również muzykologię, ucząc się gry na fortepianie w Konserwatorium Muzycznym im. Karłowicza. W latach 1938-1939 redagował kolumnę poetycką „W młodych oczach" na łamach dwutygodnika „Sprawy Otwarte".

Jako podchorąży brał udział w kampanii wrześniowej. Po powrocie do Wilna podjął studia, został jednak wkrótce aresztowany przez litewską policję za udział w konspiracji i skazany przez sąd litewski na 15 lat więzienia, z którego zdołał się wydostać po wkroczeniu wojsk sowieckich. Brał udział w oddziałach AK w walkach o Wilno, co przypłacił zesłaniem do ZSRR — od 1945 do 1946 r. pracował przymusowo w kopalni w Workucie. Po zwolnieniu ukończył studia polonistyczne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. W tym czasie wydał zbiór

poezji „Testament młodości" — tomik ukazał się nakładem księgarni Alojzego Tujakowskiego, znanego w następnych dziesięcioleciach toruńskiego bibliotekarza i działacza SBP.

Swoją drogę bibliotekarską rozpoczął Czerni w 1951 r., obejmując kierownictwo Biblioteki Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie (późniejszej Politechniki). Z początkiem 1956 r. został przeniesiony do Biblioteki Głównej Biblioteki Śląskiej, gdzie jako dyrektor pracował do 1961 r., dając się poznać z budzących zainteresowanie środowiska zawodowego inicjatyw. Następnie, w wyniku wygranego konkursu, uzyskał stanowisko dyrektora Biblioteki Głównej Politechniki Krakowskiej, które zajmował aż do przejścia na emeryturę w r. 1983. W 1971 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych na Wydziale Filologii Polskiej i Słowiańskiej Uniwersytetu Warszawskiego, na podstawie rozprawy „Czytelnictwo Studentów". W Samodzielnym Zakładzie Bibliotekoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie prowadził wykłady, konwersatoria i seminaria magisterskie (1973-1982). Z jego inicjatywy krakowskie biblioteki naukowe utworzyły pierwszy w Polsce oparty na technologii komputerowej system KRAKUS — powstały regionalne katalogi zautomatyzowane, prowadzono analizy systemowe bibliotek i planowano dalsze przedsięwzięcia. Niestety, na przeszkodzie dokończenia prac stanęły trudności finansowe lat 1981-1982.

Józef Czerni był zamiłowanym propagatorem nowoczesności w bibliotekarstwie naukowym, głosząc preferencje dla jego zadań informacyjnych. Upowszechniał w Polsce doświadczenia innych krajów, będąc świetnym znawcą literatury fachowej — angielskiej i amerykańskiej, niemieckiej i rosyjskiej. Był też autorem wielu referatów i publikacji — niektóre z nich, jak np. *Model Oddziału Informacji Naukowej w bibliotece szkoły wyższej* („Przegląd Biblioteczny" 1965 z. 4) mają fundamentalne znaczenie. Wydał dwie retrospektywne bibliografie z zakresu wiedzy o bibliotece; niemal do końca życia pracował nad pełną retrospektywną bibliografią tej dziedziny (zgromadził kilkanaście tysięcy opisów), której jednak nie zdołał ukończyć. Po przejściu na emeryturę zamieszkał z żoną, Ireną Czerni, długoletnią bibliotekarką Biblioteki Jagiellońskiej, w Rzeszowie, uczestnicząc jeszcze przez dłuższy czas aktywnie w pracach lokalnego środowiska bibliotekarskiego.

Przez cały okres działalności zawodowej wiązał się Józef Czerni w większym lub mniejszym stopniu ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich — okresowo przewodniczył Sekcji Bibliotek Naukowych oraz Komisji ds. Mechanizacji i Racjonalizacji Pracy Bibliotecznej, wchodził też w skład Prezydium Zarządu Głównego. Jego wystąpienia na konferencjach i zjazdach budziły zawsze duże zainteresowanie uczestników, wyróżniając się rzeczowością ocen oraz śmiałością sądów i wniosków.

Jako bliski przyjaciel i współpracownik Zmarłego, uważam za zaszczyt, że mogę Go dziś pożegnać łacińską sentencją, wyrażoną w naszym języku ojczystym: „Krótkie życie daje nam natura, ale pamięć o dobrze spędzonym życiu jest wieczna". Śp. Józef Czerni naprawdę na te słowa zasłużył.

Zbigniew Żmigrodzki

6 sierpnia 1999 r. zmarł w wieku 55 lat kolega redaktor EDWARD JAKIMOWICZ

Z racji pełnionej w Biurze ZG SBP funkcji znała Go cała bibliotekarska Polska. To dzięki Jego uporowi i konsekwencji wydawnictwo SBP opublikowało pionierski zbiór informatorów o bibliotekach w Polsce. Jego pomysłem, w pełni zrealizowanym przez Stowarzyszenie, jest elektroniczna baza danych „Biblioteki Rzeczypospolitej", służąca ludziom książki, wydawcom oraz wszystkim zainteresowanym ojczystą kulturą.

Red. E. Jakimowicz dobrze służył stowarzyszeniowym sprawom. To On skrupulatnie i rzetelnie upowszechniał naszą działalność redagując „Biuletyn ZG SBP", ostatnio zaś prezentując zarys całościowej monografii o Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich w latach 1917-2000.

Niestety, kol. Edwarda Jakimowicza nie ma wśród nas. Pozostawił wszakże trwałe ślady swojej wiedzy oraz sympatii do ludzi, w których zawsze wierzył i których szanował.

Biuro ZG SBP

Spis treści Contents

Od redaktora 1

Listy 2

Artykuły 3
Zbigniew ŻMIGRODZKI: Postępy patologii 3
Lucjan BILIŃSKI: Prawne aspekty łączenia bibliotek szkolnych oraz pedagogicznych z publicznymi 4
Aneta FIRLEJ-BUZON: Australijskie kolekcje dokumentów życia społecznego . . . 7
Elżbieta BUDKIEWICZ, Renata MROCZEK: Szkolenie użytkowników biblioteki szkoły wyższej 10
Dorota KRAWCZYK, Anna PACHOLSKA: *WEB OF SCIENCE* w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej 12
Mirosława CHMIELNICKA-SZYMCZAK, Elżbieta CZERWIŃSKA: Modernizacja działalności Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej 14
Barbara ZYCH: Biblioteka Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Humanistycznej w Skierniewicach 17

Relacje, doniesienia 19
V Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Agnieszki Bartol w Pile „Ja i mój świat" (Andrzej MILCZYNSKI) 19
89. Zjazd Bibliotekarzy Niemieckich (Zbigniew ŻMIGRODZKI) 20
Doniesienia 22

Przegląd publikacji 23
Biliński Lucjan: Biblioteka Narodowa w opinii absolwentów pomaturalnego studium bibliotekarskiego (Mirosława ZYGMUNT) 23
Zofia Sokół: Biblioteki Rzeszowa. Przewodnik (Józef SZOCKI) 24
Walczak Krzysztof: Eligiusz Kor-Walczak: bibliografia (Danuta WAŃKA) 25
Sygnały o nowych publikacjach (Halina MIGAS-BRONIEK) 26

Pyłki (Andrzej KEMPA) 27

Wyjaśnienia prawne (Lucjan BILIŃSKI) 30

Z żałobnej karty 30
Józef Czerni (9.08.1915 – 26.03.1999) (Zbigniew ŻMIGRODZKI) 30

From the Editor 1

Letters 2

Articles 3
Zbigniew ŻMIGRODZKI: The Progress of Pathology 3
Lucjan BILIŃSKI: Legal Aspects of Combining School and Pedagogical Libraries with Public Libraries 4
Aneta FIRLEJ-BUZON: Australian Collections of Grey Literature 7
Elżbieta BUDKIEWICZ, Renata MROCZEK: Training for Academic Library Users . . 10
Dorota KRAWCZYK, Anna PACHOLSKA: *WEB OF SCIENCE* at the Wrocław University of Technology Main Library, and Science and Technology Information Centre . . . 12
Mirosława CHMIELNICKA-SZYMCZAK, Elżbieta CZERWIŃSKA: Modernizing the Activity of the Opole University of Technology Main Library 14
Barbara ZYCH: Library of the Higher Economic and Humanistic School in Skierniewice 17

Reported News 19
The Agnieszka Bartol National Literary Competition in Piła „Me and My World" (Andrzej MILCZYŃSKI) 19
The 89th Congress of German Librarians (Zbigniew ŻMIGRODZKI) 20
Latest News 22

Survey of Publications 23
Biliński Lucjan: Biblioteka Narodowa w opinii absolwentów pomaturalnego studium bibliotekarskiego (The National Library in the Opinion of Library College Graduates) (Mirosława ZYGMUNT) 23
Zofia Sokół: Biblioteki Rzeszowa. Przewodnik (Libraries of Rzeszów. A. Guide) (Józef SZOCKI) 24
Walczak Krzysztof: Eligiusz Kor-Walczak: bibliografia (Eligiusz Kor-Walczak: A bibliography) (Danuta WAŃKA) 25
Signals of New Publications (Halina MIGAS-BRONIEK) 26

Stardust (Andrzej KEMPA) 27

Legal Explanations (Lucjan BILIŃSKI) 30

Obituary 30
Józef Czerni (09.08.1915 – 26.03.1999) (Zbigniew ŻMIGRODZKI) 30

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Janina JAGIELSKA, Stanisław KRZYWICKI, Irena SUSZKO-SOBINA, Józef ZAJĄC
Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ. Sekretarz Redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. Tłum. na jęz. angielski: Katarzyna DIEHL
Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK. Skład i łamanie: Ewa KOSSOWSKA

WYDAWNICTWO SBP

Dyrektor Wydawnictwa — Janusz NOWICKI tel. 827-52-96
00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7
Konto SBP: BIG Bank Gdański SA IV O/Warszawa Nr 11601120-4040-132

WARUNKI PRENUMERATY

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na IV kw. 1999 r. wynosi zł 15,30, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.
2. Wpłaty na prenumeratę:
— na teren kraju: przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora. Dostawa egzemplarzy następuje w uzgodniony sposób;
● przyjmuje „RUCH" S.A. Oddział Warszawa 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, Konto: PBK XIII Oddział Warszawa 370044-1195-139-11, zapewniając dostawę pod wskazany adres pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty.
● na zagranicę: „RUCH" S.A. Oddział Warszawa, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, Konto: PBK XIII Oddział W-wa 370044-1195-139-11. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zleceniodawca.
3. Terminy przyjmowania prenumeraty na kraj i za granicę: do 5.03. — na I kwartał roku następnego, do 5.06 — na II kwartał, do 5.09 — na III kwartał, do 5.12 — na IV kwartał.

Papier offset. kl. III, 70 g. B1. Druk i oprawa: Warszawska Drukarnia Naukowa PAN, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8.
ISSN 0208-4333. Indeks 352624

DRODZY CZYTELNICY!

Czas urlopów się skończył. Wracamy do czynnego życia zawodowego, do rozwiązywania naszych codziennych problemów. Chcemy Wam w tym pomóc.

Oto

NOWE KSIĄŻKI WYDAWNICTWA SBP

z serii «NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA» tom 33

B. Sosińska-Kalata – **Modele organizacji wiedzy w systemach wyszukiwania informacji o dokumentach**

Jest to poważna rozprawa naukowa przydatna wszystkim interesującym się tymi zagadnieniami, także studentom bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.
s. 388, cena 42 zł

z serii «FO-KA» tom 3

Praca zbiorowa pod red. J. Woźniak i Roberta C. Millera – **Research Libraries: Cooperation in Automation**

Jest to angielskojęzyczne wydanie książki „Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji". (FO-KA nr 2) wzbogacona o nowe referaty. Książka może być przydatna do dydaktyki, a także do wymiany międzynarodowej.
s. 168, cena 25 zł

tom 4

Praca zbiorowa pod red. A. Paluszkiewicz, M. Lenartowicz – **Hasła osobowe, korporatywne i tytułowe.** Zasady sporządzania rekordów kartoteki haseł wzorcowych

Tytuł wyjaśnia wszystko. Książka oczekiwana bardzo w środowisku bibliotekarskim.
s. 136, cena 20 zł

z serii «PROPOZYCJE I MATERIAŁY» tom 27

J. Maj – **ELEMENTARZ MAK-a dla bibliotekarzy**

Długo oczekiwana książka znanego Autora, który podjął się trudu przybliżenia w bardzo przystępnej formie wszystkich możliwości niedocenianego u nas MAK-a. Ta książka winna znajdować się przy **każdym** komputerze, w którym MAK został zainstalowany.
s. 204, cena 30 zł

WKRÓTCE...

Jeszcze w tym roku otrzymacie Państwo ofertę zakupu nw. książek

z serii «NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA»

W. Gliński – **Modele sieci informacyjnych**

J. Franke – **Od sentymentalizmu do feminizmu.** Polska prasa kobieca w l. 1820-1918

J. Woźniak – **Kategoryzacja w języku informacyjno-wyszukiwawczym**

M. Zając – **Promocja literatury dziecięcej.** Podręcznik

z serii «PROPOZYCJE I MATERIAŁY»

Z. Czerwińska – **Pismo i książka w systemie Braille'a**

M. Kisilowska – **Skamandryci w fotografii i fonografii.** Poradnik bibliotekarzy i polonistów

E. Śliwińska – **Internet.** Skrypt dla studentów kierunków humanistycznych

J. Wołosz (red.) – **Ponadlokalne funkcje bibliotek publicznych – poziom wojewódzki** (tytuł roboczy). Materiały z konferencji w Rzeszowie

z serii «BIBLIOTEKARZE POLSCY WE WSPOMNIENIACH WSPÓŁCZESNYCH

Pr. zbiorowa – **Entuzjastki bibliotekarstwa dziecięcego**

z serii «FO-KA»

A. Paluszkiewicz – **Format USMARC rekordu kartoteki haseł wzorcowych**

M. Burchard – **Zasady tworzenia tytułu ujednoliconego dla druków muzycznych**

Drodzy Czytelnicy!

Każda nowa pozycja jest anonsowana na łamach naszych czasopism. Czytajcie „Bibliotekarza" i „Poradnik Bibliotekarza". Przypominamy że każdą książkę można zamówić także telefonicznie w Dziale Promocji i Kolportażu SBP w Warszawie, tel.: **822-43-45.**

KUPUJCIE U NAS – BO WARTO!

NOWOŚĆ

Publikacja o księgarstwie polskim
lat 1950-1989

*

TADEUSZ HUSSAK

KSIĘGARSTWO BLISKIE CZYTELNIKOM
Nie zmarnowaliśmy szansy

*

Format B-5. Okładka kartonowa, kolorowa, lakierowana,
320 stron druku. Około 200 (często unikatowych) zdjęć z archiwum autora.

*

Kompendium wiedzy o polskim księgarstwie lat 1950-1989.
Książka napisana ciekawym, wartkim językiem. Setki faktów,
nazwisk księgarzy, wydarzeń i ciekawostek. Pierwsza publikacja
sumująca dorobek księgarstwa państwowego.
Autor, znakomity księgarz, założyciel i wieloletni prezes
Stowarzyszenia Księgarzy Polskich,
nauczyciel i wychowawca setek księgarzy polskich.

*

Dystrybucję i sprzedaż bezpośrednią prowadzi wydawca
PH-D „Książnica Polska" Sp. z o.o.
10-959 Olsztyn, plac Jana Pawła II 2/3
tel. (0-89) 542-79-44, 542-05-22, fax 542-75-88
tel. kom. 0602753606, 0602137401

*

Publikacja niezbędna dla księgarzy, bibliotekarzy,
nauczycieli, studentów i uczniów szkół
księgarskich i bibliotekarskich.

*

Cena detaliczna 40 zł

DLA BIBLIOTEK DOKONUJĄCYCH ZAMÓWIEŃ BEZPOŚREDNIO U WYDAWCY
— **RABATY PRZY ZAKUPIE**. WYSYŁKA NA KOSZT WYDAWCY.

Koniec kradzieży książek!

Przeczytaj o systemach 3M.

Firma 3M jest światowym liderem w dziedzinie zabezpieczania zbiorów bibliotecznych. Chronimy cenne księgozbiory w 20 tysiącach bibliotek, co stanowi ponad 75% światowych instalacji systemów bibliotecznych. W Polsce 3M zabezpiecza zasoby między innymi: w Akademii Ekonomicznej w Krakowie i Katowicach, w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego oraz w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Nasze systemy gwarantują ograniczenie kradzieży książek, kaset audio/wideo oraz nośników pamięci o ponad 80%. Projektujemy je w ścisłej współpracy z bibliotekarzami. Efektem są skuteczne i dyskretne rozwiązania, które odciążają pracę personelu i nie są uciążliwe dla czytelników, którzy mają wolny dostęp do księgozbiorów i mogą wchodzić do czytelni z plecakami i torbami.

Pamiętajmy o tym, że mniej kradzieży oznacza więcej oszczędności na zakup nowych pozycji oraz przyjemniejszą atmosferę w czytelni.

3M Poland Sp. z o.o.
Systemy Zabezpieczania
Zbiorów Bibliotecznych
Aleja Katowicka 117
Kajetany k. Warszawy, 05-830 Nadarzyn
tel. (0-22) 739 60 00, fax (0-22) 739 60 01

3M *Innowacje*

WYDAWNICTWO SBP

UWAGA UŻYTKOWNICY MAK-a!

WYDAWNICTWO SBP

Oferujemy nową, niezbędną w Waszej pracy książkę czterech autorów:

Bożeny Bartoszewicz-Fabiańskiej
Jolanty Słowik
Piotra Boczkowskiego
Jerzego Swianiewicza

ADAPTACJA FORMATU MARC BN DLA POTRZEB BIBLIOGRAFII REGIONALNEJ

Cz. I ZINTEGROWANY FORMAT MARC BN NA POTRZBY BIBLIOGRAFII REGIONALNEJ

W części pierwszej autorki przedstawiają zastosowanie w pracach nad bibliografiami regionalnymi formatu MARC BN. Część druga to opis procedury wydruku bibliografii regionalnej z bazy MAK-a. Do książki dołączona jest dyskietka instalacyjna.

Stron 204, Cena 28 zł

Zamówienia prosimy kierować:

Dział Promocji i Kolportażu
ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa
lub
Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-335 Warszawa

Folia samoprzylepna do oprawy książek

Wymiary rolki (m x cm)	Cena rolki
25 x 24	66,43
25 x 26	69,47
25 x 28	74,03
25 x 30	77,89
25 x 35	91,98
25 x 40	104,27
25 x 45	115,19

PROWADZIMY SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ
Ceny brutto w PLN, nie zawierają kosztu przesyłki

DANTEKS

Zamówienia:
tel. (0-61) 861-87-67, fax (0-61) 861-88-31
60-195 Poznań, ul. Szeherezady 32
E-mail: afrackowiak@dantek.com.pl

System zarządzania pracą biblioteki

Co-liber

Możliwość zastosowania w małych bibliotekach ze względu na łatwość obsługi i kompletność oprogramowania w wersji podstawowej, jak i w dużych bibliotekach ze względu na dużą wydajność i możliwość rozbudowywania o wiele różnych funkcji w zależności od indywidualnych potrzeb placówki.
Usprawnienie prac biblioteki i zminimalizowanie czasu potrzebnego na ich realizację – to podstawowe zalety systemu *Co-Liber*.

Automatyzacja czynności związanych z obsługą biblioteki, m.in.:

- Ewidencja i klasyfikacja zasobów (książki, czasopisma, artykuły, materiały konferencyjne), zamówień, wypożyczeń, użytkowników.
- Udostępnienie zautomatyzowanego katalogu bibliotecznego (OPAC) na oddzielnym stanowisku.
- Udostępnianie i oszczędne przechowywanie zeskanowanych artykułów, wycinków prasowych, materiałów konferencyjnych. Możliwość szybkiego uzyskiwania wszystkich informacji dotyczących danej sprawy.
- Wyszukiwanie żądanej pozycji według różnych kryteriów: np. autorów, tytułu, czasu powstania publikacji, haseł przedmiotowych, dowolnego fragmentu elementu opisu bibliograficznego (np. fragmentu tytułu), nazwy serii, wydawnictwa. Możliwość łączenia zestawów wyszukiwawczych.
- Przeprowadzanie skontrum (dla wersji z kodami kreskowymi).
- Sporządzanie obliczeń statystycznych i finansowych.
- Prowadzenie ksiąg inwentarzowych.

Nowość !!!

Możliwość dołączania dokumentów internetowych : strony www, adresy internetowe, opracowań multimedialnych z uwzględnieniem filmów i dźwięku

Posiadamy wieloletnie doświadczenie we współpracy z bibliotekami instytucji należących do różnych sektorów gospodarki

Urzędy Centralne: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Trybunał Konstytucyjny. **Sektor bankowo-finansowy**: Narodowy Bank Polski, PKO BP (Centrala w Warszawie), BRE Bank S.A. (Centrala w Warszawie), Bank Śląski S.A. (Centrala w Katowicach), Komisja Papierów Wartościowych i Giełd. Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych S.A. **Sektor prawniczy:** Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu, Sąd Wojewódzki we Wrocławiu Baker & McKenzie; Weil, Gotshal & Manges, Wardyński i Wspólnicy, Łaszczuk i Partnerzy.. **Instytuty Naukowe**: Instytut Łączności, Instytut Maszyn Matematycznych, Instytut Melioracji i Użytków Zielonych. **placówki edukacyjne i wiele innych instytucji ...**

Exell Systemy Informatyczne sp. z o.o., ul. Bema 65, 01-244 Warszawa
Tel/fax: (0 22) 632-53-48, tel. 632-79-63 http: **www.exell.com.pl**
Wersja edukacyjna (szkoły podstawowe i średnie) :
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka i M.st. Warszaway,
ul. Smyczkowa 14, 02-678 Warszawa Tel/fax 853 00 66 http: www.pdi.exl.pl

RYNEK KSIĄŻKI W POLSCE 1999

- Całkowicie nowe wydanie głośnej książki Łukasza Gołębiewskiego
- Największy w historii ranking wydawnictw
- Omówienie działalności ponad 50 największych polskich oficyn
- Prezentacja księgarni i hurtowni
- Multimedia i Internet
- Rozmowy z ludźmi książki
- Adresografia najważniejszych firm działających na polskim rynku książki

w zestawie taniej!*

Oferta specjalna dla bibliotek:

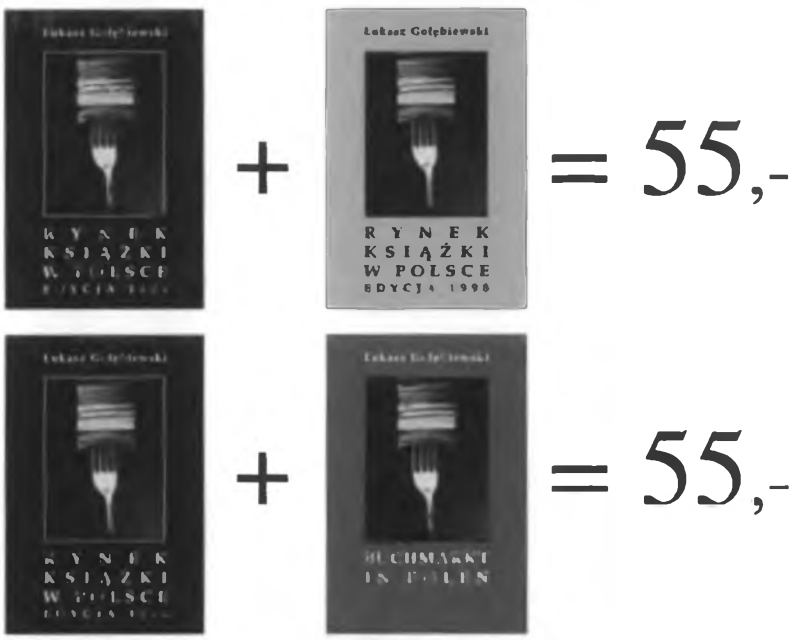

kupując
● dwa wydania „Rynku książki w Polsce": edycję 98 i edycję 99
lub ● „Rynek książki w Polsce edycja 99" i „Buchmarkt in Polen"
zapłacą Państwo tylko 55 zł (koszty wysyłki pokrywa wydawca)
oraz otrzymają Państwo rabat 20 zł na roczną prenumeratę
miesięcznika „Magazyn Literacki".

Zamówienia przyjmuje: Wydawnictwo Magazyn Literacki, Grzybowska 77,
00-844 Warszawa, faks: (22) 661-50-32, tel. (22) 620 12 61 w. 325,
Internet: www.ml.com.pl e-mail: redakcja@ml.com.pl

* Cena detaliczna „Rynku książki w Polsce 1999" bez uwzględnienia rabatów – 50 zł,
cena rocznej prenumeraty „Magazynu Literackiego" bez uwzględnienia upustu – 45 zł

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

poleca

Tomasz Goban-Klas
MEDIA I KOMUNIKOWANIE MASOWE. TEORIE PRASY, RADIA, TELEWIZJI I INTERNETU

Wyd. 1, podr. ak., ark. wyd. 26, brosz., 16,5 × 24 cm
ISBN 83-01-12707-4

Podręcznik jest poświęcony naukowej analizie środków masowego komunikowania (prasa, radio, telewizja) oraz analizie nowych mediów (np. Internet). Praca jest wzbogacona licznymi wykresami i ilustracjami.

Jennifer Jackson
BIZNES I MORALNOŚĆ

(An Introduction to Business Ethics)

Tłum. Robert Pucek
Seria: *Przedsiębiorczość*

Wyd. 1, podr. ak., ark. wyd. 17, brosz., 14,3 × 20,5 cm
ISBN 83-01-12897-6

Jest to książka z wydawanej przez Blackwell Publishers, podręcznikowej, skierowanej do studentów serii. Wprowadzenie w Filozofię. Praca ma charakter propedeutyczny. Autorka w sposób zwięzły i bardzo przystępny przedstawia problemy życia gospodarczego i moralnego zarazem. Źródeł etyki biznesu, będącej jedną z dziedzin etyki stosowanej, upatruje w filozofii praktycznej i w historii filozofii. Jak dowodzi, zainteresowanie problematyką etyczną ludzi biznesu jest konieczne ze względu na ich ekonomiczno-społeczne interesy. Autorka nie daje gotowych odpowiedzi na pytanie, jakie postępowania są moralnie usprawiedliwione, a jakie nie. Szkicuje mapę moralności, formułuje instrukcje, jak się po niej poruszać.

Chociaż praca powstała na Zachodzie, nie została napisana w sposób zrozumiały wyłącznie dla odbiorcy angielskiego czy amerykańskiego (ze względu np. na odwołania do konkretów z życia gospodarczego, odmiennej tradycji czy mentalności), ma walor uniwersalny. Autorka, pisząca swą książkę dla początkujących studentów, zadbała o jej wartość dydaktyczną. Konstrukcja wykładu jest klarowna, materiał podzielony na krótkie rozdziały i niewielkie podrozdziały. Na końcu każdego z rozdziałów umieszczony został zestaw pytań, na końcu książki zaś Witold Klonecki.

Thomas W. Mangione
ANKIETOWANIE POCZTOWE W BADANIACH MARKETINGOWYCH I SOCJOLOGICZNYCH

(Mail Surveys)

Tłum. Jacek Chołoniewski, Anna Dzielnicka

Wyd. 1, podr. ak., ark. wyd. 10, tw., 14,3-20,5 cm
ISBN 83-01-12850-X

Badania pocztowe są bardzo popularną techniką ankietowania, stosowaną w badaniach marketingowych, socjologicznych i psychologicznych. Natomiast w Polsce dotychczas nie ukazała się żadna publikacja książkowa poświęcona w całości tylko tej metodzie. Niniejsza publikacja wypełnia tę lukę.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN
ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA
Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN S.A.
Dział Dystrybucji Wysyłkowej Prenumerat
00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10
tel. 0-800-120-145 (ogłoszenie bezpłatne w godz. 8-18)

Zapraszamy do naszych księgarń własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa

Cena zł 5,10

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN
poleca:

NADZÓR WŁAŚCICIELI W SPÓŁKACH
Pod red. Stanisława Rudolfa

Seria: *Przedsiębiorczość*

Wyd. 1, ks. pom., ark. wyd. 20, tw. 16,5×24 cm
ISBN 83-01-12813-5
stand. ok. 20

Problematyka nadzoru właścicielskiego budzi w Polsce wiele emocji i kontrowersji. Istnieje więc potrzeba dostarczania na ten temat rzetelnej wiedzy. Potrzebują jej głównie osoby wykonujące funkcje nadzoru właścicielskiego, choć także studenci i pracownicy naukowi. Dla nich przede wszystkim jest niniejsza publikacja, wypełniająca lukę na polskim rynku. Dotychczasowe publikacje z tego zakresu miały bowiem przede wszystkim charakter prawny. Niniejsza publikacja zaś dostarcza wiedzę na temat funkcji ekonomicznych poszczególnych organów spółki na temat udziału przedstawicieli załogi w radach nadzorczych. Książka jest pracą zbiorową przygotowaną przez 26 autorów. Ze względu na jej interdyscyplinarny charakter powinna zainteresować nie tylko ekonomistów czy prawników, ale także socjologów, specjalistów z zakresu nauk technicznych, organizacji i zarządzania oraz nauk rolniczych.

Ryszard Antoniewicz, Andrzej Misztal
MATEMATYKA DLA STUDENTÓW EKONOMII
Wykłady z ćwiczeniami

Wyd. 2 zm., podr. ak., s. 360, brosz., 16,5×24 cm
ISBN 83-01-12394-X

Podręcznik jest efektem kilkuletnich dydaktycznych doświadczeń wykładowców matematyki na Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu po wprowadzonej reformie kształcenia na uczelniach ekonomicznych na początku lat dziewięćdziesiątych. Koncepcja metodyczna podręcznika — łączenie zagadnień teoretycznych z rozwijaniem sprawności w rozwiązywaniu zadań i problemów — doskonale sprawdza się w praktyce. Autorzy zamieszczają w tekście wiele ćwiczeń oraz dodatkowy zbiór do samodzielnego rozwiązania. Ścisłą materię wykładów uatrakcyjniają z poczuciem humoru dobrane ilustracje i aforyzmy. Niewątpliwymi zaletami książki są ponadto: zwięzłość i przejrzystość, odnoszenie pojęć matematycznych do ekonomii, gdy to możliwe i uzasadnione.

STATYSTYKA DLA INŻYNIERÓW

Wyd. 1, podr. ak., ark. wyd. 21, brosz., 16,5×24 cm
ISBN 83-01-12754-6

Wybór materiału i zadań oraz układ podręcznika podprządkowane są zasadniczej koncepcji dydaktycznej: przygotowaniu studentów do świadomego i umiejętnego wykorzystania metod probabilistycznych i statystycznych w praktyce inżynierskiej. Zadania mają zróżnicowany stopień trudności, wymagają stosowania wielu metod i sposobów rozwiązywania, wiele problemów i zadań ma charakter symulacyjny. Pozwalają one zrozumieć wprowadzone w części teoretycznej metody i pojęcia, a ponadto pokazać różnorodność zastosowania rachunku prawdopodobieństwa i statystyki. Podręcznik przeznaczony dla studentów politechnik, m.in. dla wydziałów elektronicznych i informatycznych.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN
ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA
Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN S.A.
Dział Dystrybucji Wysyłkowej Prenumerat
00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10
tel. 0-800-120-145 (ogłoszenie bezpłatne w godz. 8-18)

Zapraszamy do naszych księgarń własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa